DZIŚ STRONA ZDROWIA

ANDROPAUZA U MĘŻCZYZN – OBJAWY

JAK PRZEBIEGA, WIEK WYSTĘPOWANIA I MOŻLIWE WYZWANIA

Nr ISSN 0137-9089
Nr indeksu 350052

www.dziennikpolski24.pl

Nr 251 (25 028) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 28.10.2026

81 *lat*

DZIENNIK POLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Wystawa w Krakowie

Historia pieniędzy z papieru sięga X wieku. A ich początki to Chiny

Historia europejskich banknotów zaczyna się w XVII wieku w Szwecji, gdzie wprowadzono je jako rodzaj udogodnienia. Były lekkie
– Str. 6

Gmina Nowe Brzesko

Cierpliwość wyczerpała się, czas naliczyć kary umowne

Budowa zbiornika retencyjnego, który ma chronić Nowe Brzesko przed skutkami powodzi przeciąga się. Wykonawcy są naliczane kary
– Str. 4

– W Cracovii nie widać jakiejś logiki, ciągłości myśli, co mnie martwi – mówi Robert Podoliński, były trener zespołu, ekspert telewizyjny **– Str. 16**

– Na każdym koncercie, poprzez każdą zagraną nutę, przekazujemy i dzielimy się poczuciem jedności i wspólnoty – mówi Carlos Santana, który wystąpi w Krakowie **– Str. 6**



FOT. ROBERTO FINIZIO

Centrum Krakowa

Dawny dworzec zaczyna wyglądać jak slumsy. Teren kusi deweloperów

Jolanta Białek

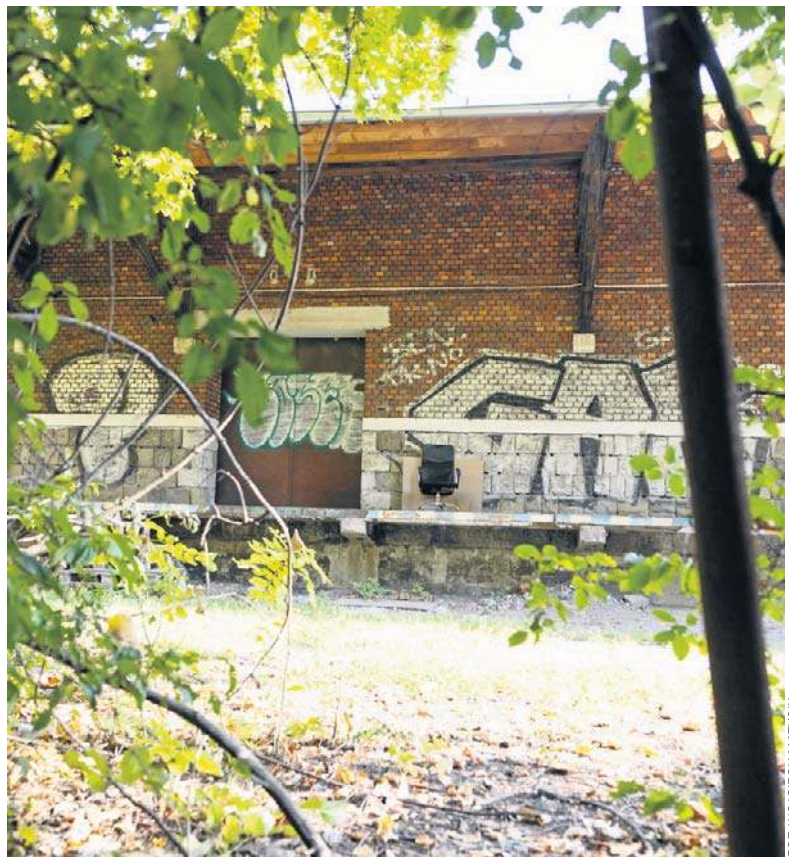
O objęcie dawnego kompleksu dworca przy ul. Kamiennej gminnym programem rewitalizacji zaapelowała – w imieniu mieszkańców – Rada Dzielnicy Krowodrza. Mający ponadstuletnią historię obiekt jest wręcz cennym zabytkiem techniki, jednak pozbawiony ochrony popada w ruinę.

Dodatkowo atrakcyjny teren w centrum Krakowa zaczyna być łakomym kąskiem dla deweloperów. Na dziś udało się obronić ten obszar przed ogromnym budynkiem mieszkalnym, ale trudno przewidzieć, co będzie dalej.

Jak słyszymy w radzie dzielnicy, zabytkowy niegdysiejszy Dworzec Towarowy – duży, atrakcyjny teren w środku Krowodrzy – można by wykorzystać na potrzeby mieszkańców, analogicznie do Parku Kleparskiego i fortu Bastion III Kleparz, a więc z zachowaniem historycznej formy. Tymczasem obszar dawnego dworca jest z roku na rok coraz bardziej zaniedbany. W niektórych miejscach wręcz popada w ruinę i zaczyna przypominać slumsy.

Ponadto terenem tym zaczęli interesować się deweloperzy. Kilka miesięcy temu jeden z inwestorów sondował, na co może sobie pozwolić i przymierzał się – na podstawie tzw. wuzetki (decyzji o warunkach zabudowy) – do wzniesienia na części niegdysiejszego dworca, na obszarze w rejonie zbiegu ulic Wrocławskiej i Prądnickiej – ogromnego prywatnego akademika z garażami podziemnymi oraz częścią usługową. Na dziś inwestycję tę udało się zablokować.

Kolejowy kompleks przy ulicy Kamiennej powstał w latach 1910-1914. Teren dawnego dworca towarowego, gdzie ostatnie prace remontowe prowadzono jeszcze w latach 80. XX wieku, należy obecnie do PKP Nieruchomości (w większości) oraz PKP Cargo. Część tego obszaru jest dzierżawiona podmiotom prywatnym.
– Str. 3



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Tak wygląda obecnie teren i okolice dawnego dworca towarowego

Funkcję rzecznika uczniów straciła Aleksandra Twaróg

Skasowane stanowiska w krakowskim magistracie

Jolanta Białek

W poniedziałek prezydent Łukasz Gibała anulował zarządzenia Aleksandra Miszalskiego o utworzeniu stanowisk Krakowskiego Rzecznika ds. Przeciwdziałania Przemocy oraz Krakowskiego Rzecznika Uczniów i Dialogu Szkolnego.

Tym samym stanowiska straciły Patrycja Durska oraz Aleksandra Twaróg, której nominacja w styczniu 2025 roku wywołała duże kontrowersje. Chodziło o wiek i brak doświadczenia 19-latki, a także sam konkurs na rzecznika praw uczniów.

Powołanie miejskiego rzecznika praw uczniów było spełnieniem jednego z postulatów wyborczych Aleksandra Miszalskiego. – Tacy rzecznicy funkcjonują w innych miastach, między innymi w Warszawie, Poznaniu – mówił Miszalski w lutym 2024, podczas kampanii wyborczej.

Rok później Urząd Miasta Krakowa przekazał, że stolica Małopolski jest kolejnym miastem, gdzie uczniowie zyskają – od 13 stycznia – osobę, do której będą mogli się zwrócić w sprawach dla nich ważnych. Do obowiązków Krakowskiego Rzecznika Uczniów i Dialogu Szkolnego należały m.in.: ochrona praw uczniowskich, promowanie postaw otwartości w szkołach, rozwiązywanie konfliktów na linii uczeń-nauczyciel, współpraca ze szkołami i placówkami oraz samorządami uczniowskimi i radami rodziców, a także z Młodzieżową Radą Miasta Krakowa.
– Str. 3

eprasa.pl b4489ef6c1

POLECAMY

JUTRO: Emerytura lub renta po śmierci bliskiego. Kiedy można zatrzymać pieniądze

28.10.2026
Środa

Dziś imieniny: Szymon, Tadeusz, Anastazja, Ksymena
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK POLSKI24

Redaktor naczelny
Piotr Rąpalski
Z-ca redaktora naczelnego
Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart, Dariusz Penar, Katarzyna Kachel, Paulina Szymczewska, Agnieszka Aulich, Magda Domańska-Smoleń

www.dziennikpolski24.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A, 30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor sprzedaży
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 12 688 84 44
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikpolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś



Janusz Michalczyk: Niełatwo być cywilizowanym człowiekiem

publicysta

Dwóch mężczyzn pędziło z ogromną prędkością, spowodowali wypadki z ofiarami śmiertelnymi, za co otrzymali najwyższy wymiar kary, z tym, że pierwszy - 20 lat więzienia, zaś drugi - 8 lat. Ten pozorny paradoks jest w ostatnich dniach żywo komentowany publicznie, przy czym emocje mocno kłócą się z rozumem. W najbardziej ogólnym zarysie chodzi o to, że najpierw surowszy wyrok usłyszał kierowca o imieniu Łukasz, ale podstawą były zaostrzone przepisy wprowadzone już po tym, jak głośna stała się sprawa drugiego o imieniu Sebastian. Wypadek Sebastiana wydarzył się rok wcześniej, ale - na skutek zawiłości procesowych - sąd wydał decyzję parę miesięcy po zakończeniu procesu Łukasza. Temu ostatniemu zaszkodziło m.in. to, że był recydywistą i jechał pijany.

Ponieważ obaj wyjechali za granicę, potrzebna była ekstradycja, a poza tym zachowywali się wobec rodzin ofiar wyjątkowo podle, ogromna większość ludzi odczuwa 12 lat różnicy w odsiadce jako daleką od sprawiedliwości, a nie brakuje też takich, którzy chcieliby dożywocia dla obu sprawców jako osobników do gruntu zdemoralizowanych. Nie ma co ukrywać - mamy do czynienia z pragnieniem zemsty, zakorzenionym w pierwotnym odruchu, by chronić wspólnotę przed osobnikami, którzy stanowią dla niej śmiertelne zagrożenie. Po to jednak wymyślono system przepisów, żeby nie wrzucać wszystkich przypadków do jednego worka, wymierzać karę uwzględniając okoliczności oraz w myśl zasady: prawo nie działa wstecz. Rozum podpowiada, że oba składy sędziowskie zachowały się właściwie, ale przecież rodzi się w nas emocjonalny sprzeciw. Jak z tym dojść do ładu? Na tym polega trud bycia cywilizowanym człowiekiem.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Polski”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikpolski24.pl

POGODA

dziś
12°C/5°C

jutro
11°C/5°C

INWESTYCJE

W Marcinkowicach pod Nowym Sączem powstaje futurystyczna kaplica cmentarna

Klaudia Kulak

Na cmentarzu w Marcinkowicach w gminie Chełmiec powstaje kaplica cmentarna wraz z kolumbarium. Będzie to obiekt wyróżniający się nowoczesną architekturą. - Ta inwestycja za 3 mln 198 tys. oznacza też zmiany w najbliższym otoczeniu nekropolii. Dotychczasowa kaplica zostanie wyburzona - mówi Stanisław Kuzak, wójt Chełmca.



FOT. UG CHEŁMIEC/WIZUALIZACJA

Kaplica zmieni wygląd cmentarza

O tym, że kaplica na cmentarzu w Marcinkowicach jest potrzebna, mówiło się już od jakiegoś czasu. Dotychczasowa była bardzo mała, co uniemożliwiało odprawianie tam nabożeństw. Przygotowania do inwestycji trwały od dłuższego czasu. Gmina musiała przejść szereg etapów przygotowawczych, zanim możliwe było ogłoszenie przetargu na wykonanie zadania.

Samorząd zakupił między innymi teren przeznaczony pod parking o powierzchni prawie 90 arów. Następnie wykonano dodatkowe badania gruntu oraz skompletowano niezbędną dokumentację projektową i administracyjną. Dopiero po zakończeniu tych działań możliwe było rozpoczęcie procedury przetargowej.

Projekt inny niż wszystkie

Będzie to obiekt odbiegający od tradycyjnych wyobrażeń o kaplicach cmentarnych. Nowoczesna bryła oraz połączenie kaplicy z kolumbarium zdecydowanie będą się wyróżniać na tle innych tego typu budynków.

W ramach zadania powstanie wolnostojący budynek kaplicy z kolumbarium, a teren bezpośrednio wokół obiektów zostanie odpowiednio zagospodarowany. Projekt obejmuje również wykonanie infrastruktury towarzyszącej.

Wyjście naprzeciw potrzebom mieszkańców

Prace budowlane już się rozpoczęły. Jak podkreśla wójt Chełmca, budowa nowej kaplicy wraz z kolumbarium jest wyjściem naprzeciw potrzebom mieszkańców gminy, którzy coraz częściej zwracają uwagę zarówno na brak odpowiedniego miejsca do organizacji ceremonii pogrzebowych, jak i rosnące zainteresowanie pochówkami urnowymi.

- Nowy obiekt ma zapewnić godne warunki do pożegnania bliskich, a jednocześnie harmonijnie wpisać się w charakter miejsca pamięci i otoczenie cmentarza wojennego. W przyszłym roku o tej porze cmentarz i jego otoczenie będą mieć zupełnie inny charakter - czytamy w gminnym komunikacie.

Powstająca kaplica ma mieć prosty, surowy kształt, co ma swój symboliczny wymiar.

- Ta surowość i prostota jest nawiązaniem do znajdującego się w pobliżu cmentarza wojennego - podkreśla Kuzak. ©℗

PRZYRODA

Czas na rydzobranie i kiszenie

Grzegorz Tabasz

Z dobrych wiadomości z lasu mam jedną: nastał czas rydza, najsmaczniejszego grzyba jesieni.

Mocno popadało na rozgrzaną glebę. Dni są wciąż względnie ciepłe, a nocne przymrozki na razie nam nie grożą.

W lesie masowo rosną tak zwane trujaki, czyli grzyby niejadalne, a wsród nich piękne muchomory czerwone. Rosną też i rydze. Nie będę się rozwodził nad skomplikowana materią rozpoznawania gatunków i odmian, lecz poprzestanę na przyziemnym, lecz najsmaczniejszym kuchennym aspekcie kosza pełnego dorodnych rydzów.

Nieważne czy są to świerkowe, sosnowe lub jodłowe. Cóż z rudzielcami począć? Kiedyś, gdy w domach dominowały tradycyjne kaflowe piece na drewno, kapelusze z odrobiną soli rzucano na rozgrzaną blachę. Nie ma i nie będzie wspanialszego dania niż rydze pieczone na prawdziwym ogniu.

Mam w zanadrzu inną tradycyjną recepturę: rydze kiszone. W tym przypadku najważniejszy jest kamionkowy garnek czy słój, do którego układamy kapelusze. Warstwa rydzyków, nieco soli, kilka plasterków cebuli. Od czasu do czasu liść laurowy, ziarenko angielskiego ziela i pieprzu.

Na drugi dzień rydze puszczą sok i zacznie się burzliwa reakcja kiszenia. Bakterie wytworzą kwas mlekowy, który nada im niepowtarzalny smak. Ukiszone rydze to tradycyjny przysmak, do którego nie umywają się słoiczki zakonserwowanych octem grzybków.

Pozostaje mi życzyć grzybiarzom obfitego rydzobrania i niemniej udanego kiszenia.

eprasa.pl b4489ef6c1

KRONIKA KRAKOWSKA

• **Telefon** dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• **e-mail** redakcyjny **redakcja@gk.pl**

OD LAT POPADA W RUINĘ

Apel o uratowanie dawnego Dworca Towarowego

„Obszar ten jest niezwykle cennym i rzadkim przykładem zabytku budownictwa przemysłowego, który powinien zostać objęty szczególną i całkowitą ochroną, zgodnie z zasadami ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków”

Jolanta Białek

Mający ponadstuletnią historię Dworzec Towarowy przy ulicy Kamiennej pozbawiony ochrony popada w ruinę.

O objęcie dawnego kompleksu dworca gminnym programem rewitalizacji zaapelowała – w imieniu mieszkańców – Rada Dzielnicy Krowodrza. W uzasadnieniu uchwały zaznaczono, że obszar ten jest niezwykle cennym i rzadkim przykładem zabytku budownictwa przemysłowego, który powinien zostać objęty szczególną i całkowitą ochroną, zgodnie z zasadami ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej.



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Dawny dworzec w centrum Krakowa zaczyna wyglądać jak slamsy

Przy czym, jak podkreślili radni, chodzi nie tylko o objęcie tego obszaru procedowanym obecnie projektem miejscowego planu zagospodarowania „Rejon ulicy Kamiennej”, ale również gminnym programem rewitalizacji, najlepiej - jeszcze w obecnej perspektywie unijnej (fundusze na lata 2021–2027) lub kolejnej, na lata 2028–2034.

„Zarówno mieszkańcy Krowodrzy, jak i Rada Dzielnicy oczekują zdecydowanych poczynań ze strony władz miasta w celu stworzenia atrakcyjnego, niepowtarzalnego miejsca będącego katalizatorem pozytywnych przemian w tym rejonie oraz poprawiającego wizerunek tej okolicy. Tym samym kompleks dawnego Dworca Towarowego przy ulicy Kamiennej powinien zostać poddany procesowi kompleksowej rewitalizacji – podobnie jak jest to czynione z pobliskim fortem oraz Parkiem Kleparskim. W związku z pojawiającymi się planami fragmentarycznej zabudowy deweloperskiej, nastawionej na maksymalizację zysku kosztem dobra społecznego oraz substancji zabytkowej, należy zwiększyć ochronę tego terenu, aby nie dopuścić do bezpowrotnego zniszczenia unikalnej przestrzeni historyczno-kulturowej” – napisano w uchwale rady dzielnicy.

Kolejowy kompleks przy ulicy Kamiennej powstał w latach 1910-1914. „Kiedy w 1910 roku CK Koleje Państwowe rozpoczęły budowę dworca w Krowodrzy, miasto Kraków wchodziło na drogę dynamicznego rozwoju architektoniczno-urbanistycznego. Jednym z założeń funkcjonalnych „Wielkiego Krakowa” było usunięcie uciążliwego transportu ładunków z dworca osobowego, co stało się możliwe za sprawą budowy Dworca Towarowego. Wyposażony w rozmaite udogodnienia techniczne kompleks infrastruktury kolejowej okrzyknięto jednym z najnowocześniejszych w Cesarstwie Austrii. Z powodzeniem funkcjonował również w II Rzeczypospolitej i podczas wojny. Transport i składowanie ułatwiały wielkopowierzchniowe magazyny zaopatrzone w rampy, dźwigi i wagi pomostowe. Komunikację w obrębie zespołu zapewniał nowoczesny system torów dojazdowych i bocznic. Dziś krakowski Dworzec Towarowy czeka na mądrze pojętą rewitalizację...” - napisano na stronie www.podgórze.pl przed pięciu laty, zapraszając mieszkańców na organizowany przez Muzeum Podgórza – spacer prezentujący jeden z największych zespołów zabytkowej infrastruktury kolejowej.

Zabytek techniki doczekał się już także opracowań naukowych. W Repozytorium Politechniki Krakowskiej można znaleźć pracę badawczą Agnieszki Zaborskiej-Jagiełło „Dworzec Towarowy w Krakowie jako obszar strategicznej interwencji”.

Autorka opracowania zaznacza, że dworzec położony w najbliższym sąsiedztwie historycznego centrum Krakowa, pomiędzy ulicami Doktora Twardego i Prądnicką (na północy), ulicą Kamienną (od południa), Parkiem Kleparskim (od zachodu) oraz fortem Luneta Warszawska (od wschodu) - może stać się jednym z najważniejszych obszarów rozwojowych w tej części Krakowa.

Agnieszka Zaborska-Jagiełło proponowała rewitalizację tego obszaru i zagospodarowanie części znajdujących się tam budynków na potrzeby mieszkańców – na Centrum Kreatywnego Spędzania Czasu Wolnego „Między Torami”. Jednak pomysł ten – pilotowany jako projekt miejski przez Małopolski Instytut Kultury – nie doczekał się realizacji.

Teren dawnego Dworca Towarowego, gdzie ostatnie prace remontowe prowadzono jeszcze w latach 80. XX wieku, należy obecnie do PKP Nieruchomości (w większości) oraz PKP Cargo. Część tego obszaru jest dzierżawiona podmiotom prywatnym.

Prace nad projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (MPZP) obszaru „Rejon ulicy Kamiennej”, obejmującego również teren dawnego Dworca Towarowego rozpoczęły się w lipcu tego roku. Sprawa jest na etapie konsultacji społecznych.

– Obszar objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położony jest w centralnej części Krakowa, po północnej stronie Wisły, na styku dwóch dzielnic. Jego północna część znajduje się w granicach Dzielnicy V Krowodrza, natomiast część południowa w obszarze Dzielnicy I Stare Miasto. Powierzchnia obszaru objętego planem to około 17,4 ha – informuje Urząd Miasta Krakowa.

Głównymi założeniami i celami nowego MPZP są:

- ochrona istniejącego układu urbanistycznego oraz zabytkowej zabudowy;
- określenie zasad uzupełnienia zabudowy, w taki sposób, aby gabarytami i charakterem nawiązywała do zabudowy istniejącej;
- wyznaczenie terenów ogólnodostępnych, służących mieszkańcom.

NOMINACJA, KTÓRA WZBUDZIŁA KONTROWERSJE

Zmiany w magistracie. Funkcję rzecznika uczniów straciła Aleksandra Twaróg

Jolanta Białek

Nominacja Aleksandry Twaróg budziła kontrowersje. Chodziło o wiek i brak doświadczenia 19-latki, a także sam konkurs na rzecznika.

W styczniu 2025 r. Urząd Miasta przekazał, że Kraków zyskał osobę, do której będą mogli zwrócić się uczniowie w sprawach dla nich ważnych.

Nominacja dla Aleksandry Twaróg wywołała jednak niemałe kontrowersje. Chodziło zarówno o wiek i brak doświadczenia 19-latki, jak i sam konkurs na rzecznika praw uczniów. Podnoszono i to, że była ona wcześniej asystentką społeczną Aleksandra Miszalskiego (w czasie, gdy był posłem i szefem krakowskich struktur Koalicji Obywatelskiej).

W sprawie alarmowały i interweniowały środowiska prawicowe i opozycyjne. Poseł Łukasz Kmita, który przeprowadził w związku z tą sytuacją kontrolę poselską w magistracie, stwierdził, że „osoba, która została wskazana jako zwycięzca konkursu nie spełnia przepisu ustawy o pracownikach samorządowych”.

- Nie negujemy powołania stanowiska krakowskiego Rzecznika Praw Uczniów, natomiast wybór osoby, która nie gwarantuje bezstronności i nie uzyskała w teście kwalifikacyjnym najlepszego wyniku (Aleksandra Twaróg uzyskała 80 proc.) jest wątpliwy. Są inni kandydaci, którzy uzyskali np. 96 procent - zwracał uwagę Łukasz Kmita.

Dodawał też, że w teście dotyczącym znajomości krakowskiej oświaty kandydatce miało nie pójść najlepiej, a w teście z wiedzy podstawowej w tym tzw. „ustawy Kamilka” Aleksandra Twaróg miała udzielić odpowiedzi poprawnych w zaledwie połowie zadanych pytań.

W opinii Łukasza Kmity sprawa powołania Aleksandry Twaróg była podyktowana politycznie. Poseł wypomniał rzeczniczce także m.in. „skakanie po pomnikach” podczas protestów, w których brała niegdyś udział, wpisy w mediach społecznościowych dotyczące aborcji czy fakt, że od roku sama miała zabiegać o utworzenie takiego stanowiska.

W czasie kampanii wyborczej prezydent Łukasz Gibała zapowiadał weryfikację osób zatrudnionych w UMK oraz miejskich spółkach za kadencji Aleksandra Miszalskiego, w ciągu ostatnich dwóch lat. Deklarował, że „każdy przypadek zostanie przeanalizowany pod kątem możliwych przesłanek nepotyzmu, kolesiostwa czy braku transparentności przy przeprowadzaniu konkursów”. W tym kontekście często wymieniał nazwisko właśnie Aleksandry Twaróg.

eprasa.pl b4489ef6c1

BUDOWA S7 I WĘZŁA MISTRZEJOWICE

Krakowski ring ma być gotowy przed końcem roku

Piotr Rąpalski

GDDKiA w Krakowie wciąż nie podała dokładnej daty zakończenia budowy S7 w Krakowie i Węzła Mistrzejowice.



FOT. ANNA KACZMARZ

Węzeł Mistrzejowice robi wrażenie. Niebawem pomkną tu samochody

W czwartek 29 października około godziny 12 planowana jest zmiana organizacji ruchu w obrębie Węzła Mistrzejowice II:

- udostępniony dla pojazdów zostanie zewnętrzny pas ronda,
- ruch z obecnie funkcjonującej jezdni dawnej ul. Łowińskiego wzdłuż muru oporowego po południowej stronie trasy głównej, zostanie rozdzielony na dwie jezdnie w śladzie łącznic po północnej i południowej stronie trasy głównej, które będą prowadzić z i do ronda
- zlikwidowane zostanie obecne połączenie ul. Nowolipki do ul. Okulickiego, ruch zostanie przeniesiony w docelowy ślad ul. Nowolipki prowadzący do ronda. W obrębie jezdni wciąż prowadzone będą roboty budowlane. Ruch dwukierunkowy będzie utrzymany.

Ruch na ul. Okulickiego pozostaje bez zmian. Na całym odcinku utrzymane zostanie ograniczenie prędkości do 40 km/h.

Ale to jeszcze nie finał. GDDKiA zapowiadała w połowie października kolejny etap. „Na przełomie listopada i grudnia chcemy domknąć krakowski ring, czyli połączyć trasę S7 i S52 pozostałymi łącznicami węzła Mistrzejowice". Dzięki temu kierowcy jadąc od strony Rzeszowa lub Katowic, będą mogli ominąć Kraków po jego północnej (S52 i S7) lub południowej (A4) stronie. Stolica Małopolski stanie się wówczas drugim – po Łodzi – miastem w Polsce z pełną obwodnicą.

„Z końcem tego roku planujemy otworzyć zjazdy i wjazdy węzła Mistrzejowice łączące go z siecią dróg lokalnych – ul. Petofiego i Okulickiego. Będzie to ostatni etap prac na budowie 18-kilometrowego odcinka S7 od Widomej do Krakowa" - zapowiadała GDDKiA

Zatem już w październiku, choć na pół gwizdka, będzie można uznać, że Kraków ma IV obwodnicę. Autostradę A4, trasę S7 z Węzłem Mistrzejowice (choć nie w pełni działającą) i Północną Obwodnicę Krakowa łączącą się z A4 w rejonie węzłów Modlnica i Modlniczka (na razie jest tam DK 94, ale kiedyś powstanie trasa szybkiego ruchu). Po domknięciu obwodnicy Krakowa problemem pozostanie odcinek S7 na trasie Kraków - Myślenice. Tutaj trwają prace projektowe w cieniu protestów grup mieszkańców z południa Krakowa i okolicznych miejscowości, którzy nie chcą, by trasa przebiegała w ich okolicy. Są różne warianty, ale nie wybrano tego ostatecznego.

ORGANIZACJA RUCHU

Na tym skrzyżowaniu jest wiele niebezpiecznych zdarzeń i łamane są przepisy

Ewa Wacławowicz

O skrzyżowaniu al. Bora-Komorowskiego z ulicą Stella-Sawickiego pisaliśmy wiele razy. Głównie z powodu wypadków i kolizji lub z powodu sąsiednich inwestycji.



FOT. ANNA KACZMARZ

Bora Komorowskiego, Stella- - Sawickiego, Wiślicka, Andersa

Teraz temat skrzyżowania wraca za sprawą nieodpowiedzialnych kierowców, którzy zmieniają pasy ruchu jak im się podoba. Prowadzi to do niebezpiecznych zdarzeń drogowych. Miasto wprowadziło już zmianę organizacji ruchu. Kolejnym krokiem mają być buspasy.

W godzinach szczytu, ale nie tylko, na skrajnym prawym pasie al. Bora-Komorowskiego tworzy się długi zator. Auta stoją, by skręcić w Stella-Sawickiego. Część kierowców omija jednak kolejkę do skrętu sąsiednim pasem przeznaczonym do jazdy na wprost, a następnie - niemal przed samą sygnalizacją świetlną - próbuje wjechać na skrajny prawy pas. Manewry te wykonywane są niejednokrotnie z przekroczeniem linii ciągłej.

Są też tacy kierowcy, którzy z pasa do jazdy na wprost - w stronę Nowej Huty - skręcają w prawo.

Już kiedyś były tu wypadki, a sytuacja łamania przepisów i wywierania presji na kierowców jadących prawidłowo ma tu charakter stały.

W sprawie interweniowali radni, którzy zebrali się na obradach zespołu ds. bezpieczeństwa i organizacji ruchu. Co ustalono?

„Organ zarządzający ruchem będzie monitorował sytuację i podejmował ewentualne działania po pełnym otwarciu północnej obwodnicy Krakowa. Na obecnym etapie monitorowana jest wprowadzona zmiana organizacji ruchu, obejmująca wydłużenie linii ciągłej oraz zastosowanie linii jednostronnie przekraczalnej" - informował Stanisław Kracik, wówczas pełniący funkcję prezydenta Krakowa.

W ten rejon zostały wysłane też dodatkowe patrole policji. Podczas akcji funkcjonariusze ujawnili szereg wykroczeń drogowych (kierowcy najczęściej przekraczali dozwoloną prędkość oraz łamali zakaz najeżdżania na pojedynczą linię ciągłą). Na podstawie analizy zapisów z kamer monitoringu zaobserwowano również pojedyncze sytuacje polegające na nagłej zmianie pasów ruchu bezpośrednio przed sygnalizacją świetlną oraz na wykonywaniu manewru skrętu w prawo z pasa przeznaczonego wyłącznie do jazdy na wprost.

Wobec wszystkich kierowców zastosowano przewidziane prawem środki karne. Ze względu na powtarzające się incydenty, obszar ten został objęty stałym nadzorem policji.

GMINA NOWE BRZESKO

Stracili cierpliwość i naliczają kary umowne

Aleksander Gąciarz

Tę inwestycję w Nowym Brzesku zapamiętają zapewne na długo. I nie będą to miłe wspomnienia. Budowa zbiornika retencyjnego, który ma chronić miasto przed skutkami powodzi pierwotnie miała się zakończyć we wrześniu ubiegłego roku. Trzynaście miesięcy później prace ciągle trwają i nie wiadomo, kiedy zostaną ukończone.



FOT. ALEKSANDER GĄCIARZ

W Nowym Brzesku wielokrotnie dochodziło do podtopień

Pięć la temu, w 2021 roku, gminie udało się zdobyć na budowę zbiornika oraz przebudowę rowu (wąwozu) odprowadzającego wody opadowe z miejscowości 4,25 miliona złotych dotacji z programu Polski Ład. We wrześniu 2022 przetarg ogłoszony w trybie „zaprojektuj i wybuduj" wygrała firma z Modlniczki, która podjęła się wykonania inwestycji za 5,74 miliona złotych. Zakładała ona, że zbiornik powstanie w ciągu 36 miesięcy, czyli do 8 września 2025. Tymczasem prace projektowe i przygotowanie dokumentacji trwało tak długo, że pierwsze roboty w terenie mogły się rozpocząć dopiero pod koniec ubiegłego roku. Co nie znaczy, że ruszyły z kopyta, bo termin zakończenia inwestycji był kilkakrotnie przesuwany. W końcu jednak gmina straciła cierpliwość.

- Od momentu, gdy upłynął ostatni wyznaczony termin zakończenia inwestycji (stało się to pod koniec września bieżącego roku - przyp. aut.) naliczamy wykonawcy kary przewidziane w zawartej umowie – powiedziała nam kierująca Referatem Inwestycji i Remontów UGiM w Nowym Brzesku Magdalena Kubik. Nie chciała natomiast szacować jak procentowo ocenia poziom zaawansowania inwestycji ani kiedy prace mogą zostać zakończone. - W każdym razie wykonawca cały czas deklaruje, że zadanie dokończy – słyszymy.

PORZĄDEK POGRZEBÓW — **DZIŚ ŻEGNAMY**

Cmentarz Rakowicki
9:40 - Alicja Stobierska (lat 77)
10:20 - Urszula Nowak (lat 74)
11:00 - Maria Stefańska-Czarny (lat 88)
11:40 - Ewa Piaseczna-Donhőffner (lat 74)
12:20 - Józefa Jamrozik-Materska (lat 69)
13:00 - Władysława Pająk (lat 98)
13:40 - Irena Strużanowska (lat 83)

Cmentarz Podgórski
12:00 - Stefan Gardoń (lat 86)

Cmentarz Prądnik Czerwony
9:40 - Piotr Witkowski (lat 43)
10:20 - Aleksandra Skalska (lat 88)
11:00 - Zbigniew Piecuch (lat 87)
11:00 - Tomasz Kmiecik (lat 60)
11:40 - Jan Kyć (lat 85)
11:40 - Antoni Kubisz (lat 87)
12:20 - Marek Skrynkowicz (lat 78)
13:00 - Stanisława Mucha (lat 80)
13:00 - Dominik Grzebyk (lat 93)
13:40 - Eugenia Bałdo (lat 86)

Cmentarz Grębałów
10:20 - Stanisław Majkut (lat 78)
12:20 - Józefa Sychta (lat 92)

Cmentarz Komunalny w Podgórkach Tynieckich
13:00 - Maria Wacławik (lat 59)
14:30 - Wiesława Lewandowska (lat 73)

eprasa.pl b4489ef6c1

INWESTYCJE

Zamek w Rytrze po rekonstrukcji będzie piękniejszy. Turyści czekają na otwarcie tej warowni górującej nad doliną Popradu

Joanna Mrozek

Trwa rekonstrukcja zamku w Rytrze. Ta wyjątkowa warownia zyskała wieżę, z której będzie można podziwiać widoki na dolinę Popradu oraz na odległe szczyty Tatr. Efekty prac widać z daleka, teraz w jesiennej scenerii zamek prezentuje się wyjątkowo piękne, ale to nadal plac budowy. Na rekonstrukcję czeka jeszcze brama wjazdowa.



FOT. ADAM OLSZOWSKI FOTOGRAFIA

Rekonstrukcja baszty została zakończona, ale to nie koniec prac

Zamek w Rytrze przechodzi metamorfozę. Już niedługo zakończy się kolejna rozbudowa, która z pewnością zachwyci turystów. To chętnie odwiedzane miejsce stanie się jeszcze atrakcyjniejsze za sprawa zadaszonej baszty widokowej, która umożliwi sięgnięcie wzrokiem w jeszcze odleglejsze zakątki Beskidu Sądeckiego.

Choć prace przy baszcie zostały zakończone, to jednak nie koniec inwestycji. Ma tam powstać także brama zamkowa. Jej budowa jeszcze się nie rozpoczęła, bo w grę wchodziły kwestie formalne dotyczące prawa do dysponowania gruntem. Udało się już wszystkie rozbieżności udokumentować. Według szacunków, w zależności od pogody, cała inwestycja powinna być gotowa do końca roku.

- Jeżeli chodzi o otwarcie obiektu, to ciężko mi precyzyjnie określić termin, bo po zakończeniu prac konieczne jest przeprowadzenie odbiorów konserwatorskich, dopuszczenie do użytkowania. Te wszystkie procedury mogą trochę trwać - mówi nam Piotr Padula, inspektor ds. inwestycji w Urzędzie Gminy Rytro.

Więcej szczegółów i konkretów związanych z tą inwestycją poznamy na początku listopada. Mieszkańcy i turyści już nie mogą się doczekać powrotu bardzo popularnej atrakcji w nowej odsłonie. To będzie możliwie dopiero w przyszłym roku.

Wstęp na zamek w Rytrze zawsze był bezpłatny i to po ponownym otwarciu się nie zmieni.

Jeszcze kilka lat temu zamek w Rytrze, a właściwie w Suchej Strudze, gdzie znajduje się ta średniowieczna warownia, pozostawał w stanie daleko posuniętej ruiny. Nie było tam prawie nic. Dzięki dofinansowaniu z funduszy Unii Europejskiej udało się jednak przeprowadzić kompleksowe prace zabezpieczające i częściowo odtworzyć najważniejsze elementy obiektu. Inwestycja o wartości około 2 milionów złotych, realizowana na przełomie 2018 i 2019 roku sprawiła, że zamek zyskał nowe życie i ponownie stał się jedną z największych atrakcji regionu.

Turyści chętnie odwiedzają to miejsce, a częściowa rekonstrukcja ma sprawić, że zamek stanie się jeszcze bardziej popularny punktem wypadowym w Małopolsce. ©℗

CIĘŻKOWICE

Sauna w Parku Zdrojowym pozwoli spacerowiczom rozgrzać się w chłodne dni

Paweł Chwał

Mieszkańcy i turyści mogą od niedawana korzystać z nowej atrakcji, która pojawiła się w Parku Zdrojowym. im. Burmistrza Zbigniewa Jurkiewicza w Ciężkowicach. Obok balii z gorącą wodą na palcu stanęła drewniana sauna z przeszklonymi drzwiami i ścianą.



FOT. ARCHIWUM GMINY CIĘŻKOWICE

Drewniana sauna w kształcie beczki. Koszt: 40 zł za godzinę

Park Zdrojowy w Ciężkowicach został otwarty ponad pięć lat temu. Na powierzchni ponad 6 hektarów powstał m.in. ogród sensoryczny, strefa dla dzieci z placem zabaw, siłownia plenerowa czy tężnia solankowa. W lecie popularnością cieszy się basen, a także niecki i ścieżki wodne, w których można się ochłodzić.

Mieszkańcy i turyści mogą też rozgrzać się w jesienne i zimowe dni korzystając z kąpieli w balii z gorącą wodą. Niedawno obok niej powstała drewniana sauna w kształcie beczki z przeszklonymi drzwiami i ścianą.

- Można połączyć przyjemne z pożytecznym. Zafundować sobie wyjątkowy relaks i przy okazji podziwiać pięknie widoki. Chodzi nam o to, żeby uatrakcyjnić to miejsce i przyciągać mieszkańców i turystów - podkreśla Jowita Jurkiewicz-Drąg, burmistrz Ciężkowic. - Balię mamy już od dwóch sezonów i cieszy się dużą popularnością. Ma nawet swoich stałych bywalców - dodaje.

O ile większość atrakcji w Parku Zdrojowym jest bezpłatna, to za korzystanie z balii trzeba zapłacić 100 złotych za godzinę (limit 6 osób - wymagana wcześniejsza rezerwacja). Koszt za saunę to 40 złotych (1 godzina) i 30 złotych (30 minut). Seanse w saunie dostępne są w piątki od godz. 15 do 17:45 oraz w soboty i niedziele od godz. 10 do 17:45. Korzystanie w pozostałe dni tygodnia też jest możliwe, ale po wcześniejszej rezerwacji.

Władze Ciężkowic dążą do tego, aby turyści odwiedzający miasteczko mogli w końcu korzystać w Parku Zdrojowym z wód leczniczych pochodzący z odwiertu „Ignacy". W planach jest także budowa w Parku Zdrojowym wodnego placu zabaw a także niecki do kąpieli leczniczych. ©℗

ZAKOPANE

„Ta obwodnica sprowadzi tylko więcej aut do centrum" – mówią zbuntowani górale

Marcin Szkodziński

Choć projekt przebiegu obwodnicy znany jest od dawna, ostatnie przymiarki do budowy wywołały ostry protest mieszkańców. Ludzie sprzeciwiają się kategorycznie realizacji planów i domagają się całkowitej rezygnacji z budowy.



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

Kolejny grupowy protest zaplanowany jest na jutro

Mieszkańcy wskazują, że budowa łączników i obwodnic wewnątrz miasta jest koncepcją przestarzałą, która zamiast rozładować korki, przyciągnie do Zakopanego tysiące kolejnych pojazdów.

- Ta obwodnica sprowadzi tylko więcej samochodów do centrum, co wymusi jeszcze więcej infrastruktury: poszerzanie ulic, parkingi. W zamian proponujemy rozwój komunikacji autobusowej i lepsze warunki dla pieszych. Może warto pomyśleć o zamknięciu wjazdu dla przyjezdnych - argumentował Mikołaj Jan Baczyński, lider protestu.

Lokalni aktywiści podnoszą także kwestie finansowe. Obwodnica ma kosztować około miliard złotych, z czego aż 200 milionów złotych musiałoby zabezpieczyć miasto na odszkodowania, co – zdaniem radnych – obciąży budżet gminy na pokolenia.

Radny Szczerba: Stop pracom nad obwodnicą

Część radnych stanęła po stronie protestujących, składając oficjalne wnioski o wykreślenie kontrowersyjnych zapisów planistycznych.

– Ta droga kilkanaście lat temu została narysowana i nie ma już racji bytu. Świat poszedł do przodu. My nie powinniśmy się zastanawiać nad tym, czy budować dodatkowe drogi, ale jak eliminować ruch samochodowy z miasta. Wprowadzamy wniosek o zaprzestanie prac nad planem ulic Kościeliskiej, Skibówki i Krzeptówki oraz pozostawienie ich pasów w obecnym kształcie – deklarował Zbigniew Szczerba, wiceprzewodniczący Rady Miasta Zakopane.

Radykalne pomysły przedstawił także radny Wojciech Tatar, przypominając o opłatach wjazdowych dla aut spoza gminy oraz o konieczności ochrony interesu stałych mieszkańców. Z kolei przedstawiciele urzędu przekonywali, że w przygotowywanych dokumentach ulica Kościeliska nie jest poszerzana, lecz zawężana w stosunku do ustaleń z 2012 roku, co wywołało kolejną falę polemik.

Obwodnica przez centrum miasta?

Cześć mieszkańców i radnych zarzuca, że planowana droga nie będzie obwodnicą, bo w którym mieści obwodnice są prowadzone przez niemal centrum miasta?

- Obwodnica jest planowana w miejscu, gdzie można pieszo dojść z Krupówek w ciągu 2-3 minut. Ona będzie przebiegać między Krupówkami a placem pod Gubałówką! Kto widział takie projektowanie? - mówili na komisji oburzeni mieszkańcy.

Mieszkańcy pytają komu ma służyć powstająca droga, sugerując jednocześnie, że na pewno nie mieszkańcom. ©℗

eprasa.pl b4489ef6c1

WYSTAWA W MUZEUM NARODOWYM

Najstarsze papierowe pieniądze - niektóre można zobaczyć po raz pierwszy



FOT. ANNA KACZMARZ

Wystawa przybliża historię i upowszechnienie pieniądza papierowego w różnych krajach Europy, Azji i Ameryki

Anna Piątkowska

Norweski banknot z XVII w., papierowa pięciodolarówka z 1853 roku, a także bilety skarbowe z okresu Insurekcji Kościuszkowskiej czy chiński guan z XIV wieku - to zaledwie kilka eksponatów, jakie złożyły się na wystawę „Rewolucja, postęp, imperializm... Pieniądz papierowy XIX wieku" prezentowaną w MNK Czapscy (ul. Piłsudskiego 12).

Ekspozycja będzie otwarta do 11 kwietnia 2027 roku. „Dziennik Polski" objął wystawę patronatem medialnym.

Historia sięga X wieku

Jak wiele wynalazków, tak i ten swoje początki ma w Chinach, gdzie pierwsze papierowe pieniądze pojawiły się już w X wieku w Dynastii Mingów - ten prezentowany na wystawie w Pałacu Czapskich datowany jest na XIV wiek. Historia europejskich banknotów zaczyna się w XVII wieku w Szwecji, gdzie wprowadzono je jako rodzaj udogodnienia - papieru wymienialnego na kruszec, ale o wiele wygodniejszego w użyciu niż ciężkie monety.

Do powszechnego obiegu banknoty trafiły jednak dopiero w XIX wieku - w wielu regionach pojawiły się one wówczas po raz pierwszy.

Miały rozwiązać problemy, ale...

„W czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1789–1799) państwo zaczęło masowo emitować papierowe asygnaty, które początkowo miały rozwiązać problemy finansowe kraju. Ich nadmierna liczba szybko jednak doprowadziła do utraty wartości i znaczenia jako środka płatniczego. W trakcie Insurekcji Kościuszkowskiej (1794) wprowadzono bilety skarbowe, jedne z pierwszych tego typu emisji w Polsce" - wyjaśnia kuratorka wystawy dr Barbara Zając.

Grafika na banknotach

Przełom w produkcji papieru w połowie XIX wieku umożliwił rozwój nowych form graficznych banknotów, które coraz częściej odzwierciedlały realia życia epoki. To także okres dynamicznego rozwoju giełdy papierów wartościowych, która zaczęła odgrywać kluczową rolę w gospodarce.

„W tym samym czasie kształtowały się systemy monetarne poszczególnych państw. Szczególne znaczenie zyskał międzynarodowy system waluty złotej. Opierał się on na powiązaniu wartości pieniądza z określoną ilością złota, co miało zapewniać stabilność finansową. Również banknoty mogły być wymienne na złoto, jednakże tylko w niektórych krajach i na różnych zasadach" - tłumaczy kuratorka.

Pieniądz zastępczy

Prezentowana w MNK Czapscy ekspozycja obejmuje również pieniądz zastępczy w postaci bonów i kwitów, emitowanych przez majątki i przedsiębiorstwa w odpowiedzi na brak drobnej monety, a także bilety loteryjne, stanowiące źródło dochodu zarówno dla państwa, jak i pojedynczych szczęśliwców.

Choć większość obiektów, które złożyły się na wystawę pochodzi ze zbiorów Gabinetu Numizmatycznego MNK, to jednak wiele z nich pokazywanych jest publicznie po raz pierwszy. Wśród eksponatów znalazły się także banknoty wypożyczone z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Muzeum Śląskiego oraz kolekcji prywatnych.

CARLOS SANTANA ZAPOWIADA KONCERT W KRAKOWIE

Jego gra wznosi słuchaczy na wyższy poziom świadomości

Paweł Gzyl

Legendarny latynoski gitarzysta Carlos Santana ogłosił trasę koncertową „Planet of Free Will Global Tour 2027". W jej ramach dotrze do Krakowa, gdzie 24 lipca wystąpi w Tauron Arenie. Bilety w sprzedaży od 30 października.



FOT. ROBERTO FINIZIO

Carlos Santana po raz pierwszy odwiedzi Kraków w 2027 roku

Latem przyszłego roku Carlos Santana wraz z zespołem powróci na europejskie sceny, prezentując swoje charakterystyczne, pełne energii brzmienie na żywo. Trasa „Planet of Free Will Global Tour" rozpocznie się 30 czerwca 2027 roku w londyńskiej O2 Arenie, a następnie obejmie koncerty we Francji, Szwajcarii, Niemczech, Włoszech, Austrii, Czechach, Polsce, Norwegii i Finlandii.

- Naszą intencją, motywacją i celem jest budzenie głębszej świadomości, że żyjemy na Planecie Wolnej Woli i że każdy z nas ma moc wyboru jedności zamiast podziałów, harmonii zamiast konfliktów oraz miłości zamiast strachu - mówi Carlos Santana. - Na każdym koncercie, poprzez każdą zagraną nutę, przekazujemy i dzielimy się poczuciem jedności, harmonii i wspólnoty. Przypominamy wszystkim, że mamy wolną wolę, by wybierać wyższy poziom świadomości i żyć dla wspólnego dobra.

Podczas nadchodzącej trasy Santana zaprezentuje pełne energii i pasji przeboje z ponad pięciu dekad swojej kariery - od przełomowego albumu „Abraxas", przez światowy fenomen „Supernatural", aż po kolejne etapy swojej twórczości. Każdy utwór wybrzmi z tą samą pasją i duchową intensywnością, które sprawiły, że brzmienie gitarzysty stało się jednym z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych w historii muzyki.

Od ponad pięćdziesięciu lat, odkąd Carlos Santana pojawił się na scenie muzycznej San Francisco jako pionier łączący brzmienia afrolatynoskie, blues i rock, tworzy muzykę przekraczającą granice gatunków i pokoleń. Jego gitara, przesłanie i twórczość przemawiają uniwersalnym językiem rytmu i emocji, jednocząc publiczność na całym świecie.

Dziesięciokrotny laureat nagrody Grammy i trzykrotny zdobywca Latin Grammy zapisał się na kartach historii muzyki wyjątkowo mocno za sprawą albumu „Supernatural" z 1999 roku, zdobywając podczas jednej ceremonii aż dziewięć prestiżowych statuetek, w tym za Album Roku i Nagranie Roku. Santana został wprowadzony do Rock and Roll Hall of Fame, uhonorowany prestiżowym wyróżnieniem Kennedy Center Honors, a także nagrodami Billboard Century Award i Latin Music Lifetime Achievement Award za całokształt twórczości. Magazyn „Rolling Stone" umieścił go na 11. miejscu listy „100 najlepszych gitarzystów wszech czasów".

Niedawno ukazała się książka „Carlos Santana: Love, Devotion, Surrender" – wizualna retrospektywa dokumentująca pięć dekad jego artystycznej działalności. Artysta został także laureatem honorowej Grammy Lifetime Achievement Award 2026, przyznawanej przez The Recording Academy w uznaniu za jego fundamentalny wkład w rozwój muzyki rockowej i world music oraz wyjątkowe połączenie brzmień latynoskich, bluesa i jazzu.

Rezydentura koncertowa Santany w House of Blues, mieszczącym się w kompleksie Mandalay Bay Resort and Casino w Las Vegas, trwa już czternasty rok i niezmiennie zachwyca publiczność. W przyszłym roku show zobaczą wreszcie widzowie z Europy.

Sprzedaż ogólna biletów na koncert w Krakowie wystartuje 30 października o godz. 12 na stronie organizatora www.livenation.pl

KRAKÓW

Wydziergana osłona przed słońcem. Takie dzieło wisi w Krzysztoforach

Anna Piątkowska

Kolorowe szydełkowe kwadraty wykonała ponad setka krakowskich dziewiarek i dziewiarzy. Ich praca „Pod dzierganym niebem" zwraca uwagę na zmiany klimatu. Można ją zobaczyć bezpłatnie w korytarzu w Krzysztoforach do 26 lutego 2027.

Inspiracją była osłona przed słońcem wydziergana przez mieszkańców hiszpańskiego miasta Alhaurín de la Torre, Málaga. Patchworkowy baldachim rozciągnięty nad główną arterią handlową w mieście zwraca uwagę turystów, robiących sobie selfie na tle rękodzieła, ale powstało nie jako ozdoba i atrakcja turystyczna - kolorowa płachta zmniejsza temperaturę na ulicy o 5 stopni Celsjusza. Kolorowa praca dziewiarek chroniąca przechodniów przed prażącym tu słońcem, okazała się na tyle praktycznym rozwiązaniem, że w hiszpańskim mieście inicjatywa rozszerzyła się również na inne dzielnice.

Krakowskie dzieło także jest inicjatywą społeczną grupy „Dziergamy Na Polu". Krakowskie dziewiarki i dziewiarze wymieniają się doświadczeniami, przekazują wiedzę i umiejętności nowym pokoleniom.

„W roku 2025 rozpoczęłyśmy akcję, która zebrała grupę ponad 100 zainteresowanych, połączonych w jednym celu - przygotowania kwadratów szydełkowych 50 na 50 cm, która pozwoliłaby na wykonanie osłony przed słońcem na ulicach Krakowa" - wyjaśniają dziewiarki z „Dziergamy Na Polu".

eprasa.pl b4489ef6c1

FOKUS

• **Ponad 60 proc. Polaków** opowiada się za złagodzeniem obowiązujących ograniczeń handlu w niedziele

POLITYKA

Trzy scenariusze dla TK. Jednym z nich jest reset konstytucyjny. Na czym polega?

Czy reset konstytucyjny, czyli zmiana ustawy zasadniczej, która umożliwiłaby wygaszenie kadencji obecnych sędziów i wybór nowych, może rozwiązać spór o TK? Zdania są podzielone

oprac. Alina Mazurska

Sytuacja w Trybunale Konstytucyjnym jest patowa, bo prezes Bogdan Święczkowski nie dopuszcza do orzekania pięciu sędziów, którzy zostali wybrani przez Sejm, ale od których ślubowania nie przyjął prezydent. Oni zaś (a także trójka, którą Karol Nawrocki zaprzysiągł) uważają, że są pełnoprawnymi sędziami i domagają się od prezesa Święczkowskiego zwołania Zgromadzenia Ogólnego sędziów TK ze swoim udziałem.

Jakie są możliwe scenariusze dalszego rozwoju wydarzeń wokół TK?

Pierwszy zakłada stopniowe uspokojenie sytuacji. Byłoby to możliwe, gdyby np. prezydent przyjął ślubowanie od sędziów, którzy złożyli je dotychczas jedynie przed Sejmem, a Bogdan Święczkowski zwołał Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK i podporządkował się jego rozstrzygnięciom. Zdaniem polityków i komentatorów taki scenariusz jest jednak mało realny.

Najbardziej prawdopodobny jest scenariusz siłowy, o którym powiedział pragnący zachować anonimowość poseł KO. Przyznał, że chodzi o doprowadzenie do zwołania Zgromadzenia Ogólnego z udziałem wszystkich sędziów wybranych przez Sejm, odsunięcia Bogdana Święczkowskiego od kierowania TK i rozpoczęcia orzekania przez nowych sędziów, także tych, którzy złożyli ślubowanie jedynie przed Sejmem. Wówczas orzeczenia Trybunału zaczęłyby być publikowane, co – zdaniem posła – pozwoliłoby uznać, że sytuacja w TK została uzdrowiona. Jak przekonuje, fakt, że orzeczeń tych nie uznawałby np. prezydent, „nie miałby większego znaczenia".



FOT. ADAM JANKOWSKI

Sytuacja w Trybunale Konstytucyjnym jest patowa. Prezes Bogdan Święczkowski sam nie może nic zrobić

Trzeci scenariusz to proponowany przez niektórych prawników oraz polityków tzw. reset konstytucyjny.

Jedną z koncepcji takiego resetu przedstawił niedawno ekspert Fundacji Batorego dr Tomasz Zalasiński, wskazując na jej przewagę nad scenariuszami stopniowego przekształcania TK oraz siłowego przejęcia Trybunału. Pierwszy z nich jest, jego zdaniem, nierealny ze względu na zwłokę Sejmu w wyborze sędziów TK po 2023 r. oraz niekonstytucyjną – w ocenie eksperta – odmowę przyjęcia przez prezydenta ślubowania od pięciu sędziów. Drugi natomiast grozi kwestionowaniem orzeczeń przejętego w ten sposób Trybunału przez europejskie trybunały, a także ponownym siłowym przejęciem TK w razie zwycięstwa obecnej opozycji w wyborach w 2027 r. Zalasiński rekomenduje zatem reset konstytucyjny, zakładający zmianę ustawy zasadniczej, wygaszenie kadencji obecnych sędziów TK i wybór nowych. Zgodnie z jego propozycją sędziów wybierałby nie tylko Sejm, jak obecnie, lecz także Senat i prezydent. Sejm wybierałby siedmiu sędziów, Senat – pięciu, a prezydent – trzech.

Propozycja przewiduje również rozwiązania przejściowe, które miałyby zapobiec jednoczesnemu wyborowi całego składu TK w przyszłości. W tym celu kadencje sędziów wybranych po raz pierwszy na nowych zasadach byłyby zróżnicowane – część trwałaby dziewięć lat, a część pięć. Spośród siedmiu sędziów wybieranych przez Sejm czterech miałoby zostać wybranych na dziewięć lat, a trzech na pięć. W przypadku Senatu trzech sędziów miałoby pełnić funkcję przez pięć lat, a dwóch przez dziewięć. Z kolei spośród trzech sędziów wybieranych przez prezydenta dwóch miałoby otrzymać dziewięcioletnią kadencję, a jeden pięcioletnią.

Autor koncepcji przypomina, że podobne rozwiązanie zastosowano przy wyborze pierwszego składu TK w 1985 r., jeszcze w czasach PRL. Dodaje, że sędziowie, których kadencje zostałyby wygaszone, przeszliby w stan spoczynku z zachowaniem pełni uprawnień socjalnych.

POLITYKA

Na jednej uroczystości będą dwa powołania

oprac. Alina Mazurska

Powołanie Andrzeja Domańskiego na stanowisko wicepremiera oraz powołanie nowego ministra funduszy i polityki regionalnej odbędzie się podczas jednej uroczystości.

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz został zapytany wczoraj w Polsat News, kiedy prezydent wręczy Domańskiemu akt powołania na wicepremiera. – Kiedy pan premier Donald Tusk skieruje do prezydenta wniosek w sprawie kolejnej zmiany w rządzie, wówczas w ramach jednej uroczystości dojdzie do aktu powołania wicepremiera Andrzeja Domańskiego i nowego ministra funduszy i polityki regionalnej zastępującego panią Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz (premier zaproponował Agnieszkę Bartol – przyp. red.) – powiedział Leśkiewicz.

Zapytany, kiedy może do tego dojść, rzecznik stwierdził, że „to na pewno nie będzie trwało długo". Jak przekazał, teraz „ruch jest po stronie premiera Donalda Tuska". **PAP**

PLAN WSPÓŁPRACY OBRONNEJ

Polska i Wielka Brytania razem o obronności

oprac. Alina Mazurska

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował po spotkaniu ze swoim brytyjskim odpowiednikiem Wesem Streetingiem o podpisaniu 3-letniego Planu Współpracy Obronnej.

Szef MON zwrócił uwagę, że sojusz Polski i Wielkiej Brytanii nigdy nie był silniejszy. – Ten Plan Współpracy pokazuje nasze wspólne zaangażowanie, wspólne ćwiczenia, rozwój zdolności obronnych – powiedział.

Jak przekazał, pierwszym tematem rozmowy z ministrem obrony Wielkiej Brytanii było wsparcie obu krajów dla Ukrainy. Spotkanie dotyczyło też relacji ze Stanami Zjednoczonymi. – Pan sekretarz podczas spotkania w cztery oczy zaproponował bardzo ważne przesłanie – w obliczu różnych formatów, naszych żelaznych sojuszy mamy podobne patrzenie na sojusz ze Stanami Zjednoczonymi. Polska i Wielka Brytania są za umacnianiem tego sojuszu i za budowaniem własnych zdolności. **PAP**

KRÓTKO

Gdańsk

Znęcał się nad psem. Grożą mu trzy lata więzienia

Policjanci z Przymorza zatrzymali 52-latka, który ciągnął psa po ziemi, podnosił go za pomocą smyczy do góry i uderzał nim o ziemię. Jak się okazało, mężczyzna był partnerem właścicielki psa, która nie wiedziała o zdarzeniu. Policjanci otrzymali od właścicielki czworonoga zaświadczenie lekarsko-weterynaryjne, z którego wynikało, że zwierzę jest w dobrej kondycji i ma aktualne szczepienia. Pies został przekazany opiekunce, a 52-latek usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. PAP

Województwo podkarpackie

Policjant aresztowany za kradzieże z włamaniem

43-letni policjant z komisariatu w Boguchwale k. Rzeszowa z 13-letnim stażem służby jest podejrzany o dokonanie i usiłowanie kradzieży z włamaniem do domów jednorodzinnych. Decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące. Policja podała, że mężczyzna został zawieszony; będzie postępowanie dyscyplinarne oraz administracyjne w sprawie zwolnienia go ze służby. PAP

Tatry

Pierwszy stopień zagrożenia lawinowego

W Tatrach przybyło śniegu po ostatnich opadach. Od wysokości 1800 m n.p.m. obowiązuje pierwszy, niski stopień zagrożenia lawinowego. Wczoraj rano na Kasprowym Wierchu pokrywa śnieżna wynosiła 24 cm, a temperatura spadła do minus 4 st. C. W Dolinie Pięciu Stawów Polskich spadło 16 cm śniegu, a na Hali Gąsienicowej jest 14 cm białego puchu. PAP



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Rozmowy ws. centrum serwisowego dla baterii Patriot zmierzają do finału. Wiele wskazuje na to, że Polska została wybrana jako partner tego projektu

DONALD TUSK, premier

eprasa.pl b4489ef6c1

ROSJA – UKRAINA

Zawieszenie broni w okupowanych Ołeszkach. Szansa na pomoc dla ludzi

oprac. Anna Nagel

W nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 3 nad ranem (2 czasu polskiego) w okupowanych przez Rosję Ołeszkach w obwodzie chersońskim Ukraina wprowadza zawieszenie broni w celu przeprowadzenia operacji humanitarnej. Potrwa do 1 listopada.

Rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało wczoraj, że w związku z rozpoczęciem obowiązywania zawieszenia broni w ukraińskiej miejscowości Ołeszki wstrzymało ataki na Chersoń.

Rzecznik praw człowieka Ukrainy Dmytro Łubinec potwierdził, że strona ukraińska wywiązuje się z ustaleń o zawieszeniu broni na wyznaczonych obszarach okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki w obwodzie chersońskim.

Wyjaśnił, że misja humanitarna to wynik działań prowadzonych przez stronę ukraińską wspólnie z rzeczniczką praw człowieka Federacji Rosyjskiej Janą Łantratową oraz za pośrednictwem i przy koordynacji pierwszej damy USA Melanii Trump.

– Będę nadal informował opinię publiczną o rozwoju sytuacji, mając na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo ludności cywilnej w Ołeszkach oraz realizację przyjętych ustaleń – dodał Łubiniec.

W piątek Biały Dom poinformował, że Rosja i Ukraina zgodziły się tymczasowo wstrzymać od 29 października walki w Ołeszkach, by umożliwić dostarczenie tam pomocy humanitarnej i przygotować ewakuację ludności cywilnej. Biały Dom dodał, że doprowadziła do tego pierwsza dama USA Melania Trump.

Według władz w Kijowie sytuacja ludzi, którzy pozostali w Ołeszkach, jest dramatyczna. W mieście bez dostępu do żywności i wody pitnej przebywa około 2 tysięcy osób, w tym 50 dzieci. Ołeszki zostały zalane po zniszczeniu pobliskiej tamy w Nowej Kachowce.

Ołeszki leżą około 4 km od Chersonia na lewym, okupowanym przez Rosję brzegu Dniepru. **PAP**



FOT. EAST NEWS

Do zawieszenia broni doprowadziła pierwsza dama USA Melania Trump

IZRAEL

Kto wygra w wyborach: Netanjahu czy Eisenkot?

Grzegorz Kuczyński

Wczoraj w Izraelu odbyły się wybory parlamentarne. W tych wyborach Izraelczycy głosowali przede wszystkim na osobę, która nie tylko zaproponuje nową strategię bezpieczeństwa, ale także odpowie na wiele pytań, które nagromadziły się w społeczeństwie.



FOT. EAST NEWS

Kto będzie premierem Izraela po wyborach: Benjamin Netanjahu czy Gadi Eisenkot?

O 120 mandatów w Knesecie walczyło 37 partii. Oczekuje się, że jedynie około 11 z nich przekroczy próg wyborczy wynoszący 3,25% i wejdzie do parlamentu, po czym jeden z kandydatów będzie musiał utworzyć zdolną do funkcjonowania koalicję rządzącą. Aby uzyskać większość w parlamencie, partia lub blok musi zdobyć 61 mandatów.

Formalnie premierem może zostać lider dowolnej partii, która przekroczyła próg wyborczy, o ile jest w stanie utworzyć koalicję cieszącą się poparciem większości posłów Knesetu. Niemniej jednak zazwyczaj prawo do podjęcia pierwszej próby utworzenia rządu otrzymuje lider partii, która zdobyła największą liczbę mandatów. Ponadto, w oparciu o określone porozumienia, rozważany może być system rotacji szefa rządu.

Benjamin Netanjahu przystępuje do tych wyborów, stosując sprawdzoną taktykę, która przez dziesięciolecia pomagała mu wygrywać, ale tym razem, zdaniem wielu ekspertów, może to nie wystarczyć. Niedawno stwierdził, że alternatywa jest następująca: albo ponownie prawicowy rząd, albo państwo palestyńskie, które z pewnością powstanie przy każdym innym rządzie.

Głównym rywalem Netanjahu i jego prawicowej koalicji jest lider partii Yashar („Naprzód") Gadi Eisenkot. W koalicję z nim są już gotowe wejść partie o bardzo zróżnicowanych poglądach – prawicowe, lewicowe i centrystyczne – zjednoczone chęcią odsunięcia Netanjahu od władzy.

W opinii wielu osób Eisenkot jest najpoważniejszym przeciwnikiem Netanjahu w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Jest centrystą z prawicowymi poglądami w kwestiach bezpieczeństwa i może przejąć tę część tradycyjnego elektoratu Netanjahu, która od dawna pragnęła alternatywy w ramach własnego obozu ideologicznego.

Eisenkot, opowiadający się za pociągnięciem winnych do odpowiedzialności, reformami politycznymi i jednością narodową, ostro krytykuje kierownictwo Netanjahu za jego działania zarówno przed, jak i po ataku Hamasu. Popierając izraelskie operacje wojskowe, twierdzi jednocześnie, że rząd nie ma jasnej strategii działania i wzywa do przeprowadzenia niezależnego śledztwa w sprawie niepowodzeń związanych z atakiem z 7 października 2023 roku, w którym zginęło blisko 1200 osób.

W kwestiach o największym znaczeniu dla społeczności międzynarodowej, takich jak polityka wobec Iranu, Palestyńczyków czy Libanu, stanowiska głównych rywali są zbliżone. Wszyscy opowiadają się za zakończeniem rządów Hamasu w Strefie Gazy i rozbrojeniem tej organizacji, również przy użyciu siły militarnej.

Polityków łączy także dążenie do osłabienia militarnego Iranu i uniemożliwienia mu zdobycia broni jądrowej. Główni kandydaci sprzeciwiają się również powstaniu niepodległego państwa palestyńskiego.

WOJNA

Prezydent Finlandii i premier Norwegii rozmawiali z Putinem

oprac. Anna Nagel

Wołodymir Zełenski rozmawiał z prezydentem Finlandii i premierem Norwegii po ich telefonie do Putina.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował wczoraj, że przeprowadził rozmowę telefoniczną z prezydentem Finlandii Alexandrem Stubbem i premierem Norwegii Jonasem Gahrem Stoere po ich telefonie do przywódcy Rosji Władimira Putina.

„Rozmawiałem z prezydentem Finlandii Alexandrem Stubbem i premierem Norwegii Jonasem Gahrem Stoere w związku z ich dzisiejszą rozmową telefoniczną z rosyjskim przywódcą oraz w ramach kontynuacji naszych dyskusji w Oslo z przedstawicielami Ameryki, Europy i NATO. Jestem wdzięczny za szczegółowe informacje i działania na rzecz wsparcia naszej dyplomacji oraz wspólnych ze wszystkimi partnerami wysiłków pokojowych" – napisał Zełenski w serwisach społecznościowych.

Jak przekazał, Stubb i Store poinformowali go, że jasno powiedzieli Putinowi, że potrzebne są realne kroki na rzecz deeskalacji wobec ukraińskiej energetyki i infrastruktury.

„Omówiliśmy przygotowania do trójstronnego spotkania, zaplanowanego na listopad na szczeblu zespołów – ukraińskiego, amerykańskiego i rosyjskiego. Finlandia i Norwegia, jako kraje graniczące z Rosją, są szczególnie zainteresowane właściwymi i niezawodnymi rozwiązaniami w dziedzinie bezpieczeństwa" – podkreślił Zełenski. **PAP**

KONGO

Wirus ebola nie odpuszcza. Ponad 10 tysięcy zakażeń

oprac. Karolina Wrońska

Ponad 10 tys. zakażeń wirusem ebola potwierdzono dotychczas w Demokratycznej Republice Konga (DRK). Od początku epidemii odnotowano 4887 zgonów.

Wirus rozprzestrzenił się także poza granice DRK. W Ugandzie odnotowano 20 zakażeń i dwa zgony. W sierpniu Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała kraj za wolny od eboli, ale władze w Kampali utrzymują środki ostrożności i od niedzieli osoby powracające do kraju z DRK są kierowane na 21-dniową kwarantannę. Na początku października Kenia poinformowała o pierwszym przypadku zakażenia wirusem; mężczyzny, który podróżował z DRK przez Ugandę, zmarł w Nairobi. Później władze odnotowały jeszcze osiem zakażeń. W ubiegłym tygodniu Nigeria stała się czwartym państwem afrykańskim, w którym wykryto ebolę.

Niepokój wzbudziło też zakażenie tym niebezpiecznym wirusem, wykryte u żony szwajcarskiego dyplomaty. Kobieta nie podróżowała do DRK; według władz Szwajcarii do zakażenia mogło dojść w Ugandzie. Dyplomata wraz z żoną zostali w poniedziałek przetransportowani do szpitali w Szwajcarii.

WHO uznała obecną, wykrytą w maju falę zakażeń za największą epidemię eboli w historii DRK. Jest ona jednak nadal mniejsza niż epidemia w Afryce Zachodniej z lat 2014-2016, która objęła Gwineę, Liberię i Sierra Leone, powodując ponad 28 tys. zakażeń i przeszło 11 tys. zgonów. **PAP**

eprasa.pl b4489ef6c1

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Pierwsze objawy raka jądra • Tego sanatorium nie trzeba się bać! Urocza miejscowość to wspaniała miejscówka!

MĘŻCZYZNA

Jak przebiega andropauza u mężczyzn? Objawy, wiek występowania i możliwe wyzwania

Andropauza bywa porównywana do menopauzy u kobiet, choć jej podłoże jest inne. U mężczyzn wynika głównie ze stopniowych zmian hormonalnych, podczas gdy u kobiet jest efektem naturalnego procesu biologicznego

Ewa Zwolak,
Marta Siesicka-Osiak

Andropauza, nazywana również męską menopauzą, jest okresem występującym u mężczyzn powyżej 50. roku życia. Według danych statystycznych dotyczy aż 50 proc. mężczyzn po 50. roku życia. Mimo to w przeciwieństwie do menopauzy znacznie rzadziej mówi się o tym zjawisku, które nadal w naszym społeczeństwie pozostaje tematem tabu.

Jej bezpośrednią przyczyną jest spadek poziomu hormonów, w tym: testosteronu, dihydrotestosteronu, hormonu wzrostu i melatoniny. Przy czym warto podkreślić, że andropauza u mężczyzn często porównywana jest do menopauzy u kobiet. Tymczasem to są zjawiska odmienne, ponieważ klimakterium u kobiet jest procesem biologicznym, związanym z wygaszaniem funkcji jajników, natomiast menopauza u mężczyzn nie jest równoznaczna z utratą płodności i jest ściśle związana z funkcjonowaniem układu endokrynologicznego.

Z tego powodu badacze proponują inne nazwy dla andropauzy, w tym: andropenię, męski psychoendokrynologiczny zespół wieku średniego, wiropauzę, męskie klimakterium, częściowy niedobór androgenów u starzejących się mężczyzn.

Menopauza u kobiet jest procesem biologicznym, pociągającym za sobą określone skutki i występującym u każdej kobiety po 40. roku życia. Natomiast andropauza nie występuje u każdego mężczyzny i jest zależna od wielu czynników zewnętrznych.

Wśród innych przyczyn rozwoju męskiej menopauzy można również wymienić siedzący styl życia, dietę ubogą w witaminy, związki mineralne i błonnik pokarmowy, nadciśnienie tętnicze krwi, wysoki poziom cholesterolu LDL, przebyty zawał serca, przerost gruczołu krokowego.

Klimakterium u mężczyzn związane jest bezpośrednio z zaburzeniami układu hormonalnego, co pociąga za sobą konkretny zespół objawów.

Wśród charakterystycznych objawów andropauzy u mężczyzn można wymienić:

• zwiększenie tkanki tłuszczowej, która pociąga za sobą skutki w postaci zwiększonego ryzyka wystąpienia groźnych powikłań, w tym m.in. ze strony układu krążenia. Przy czym u mężczyzn powyżej 50. roku życia zazwyczaj występuje otyłość typu brzusznego, która jest szczególnie wrażliwa na bodźce hormonalne,

• zmiany emocjonalne, które znacząco wpływają na jakość życia. Męska menopauza związana jest ze spadkiem poziomu androgenów, co oddziałuje na funkcjonowanie układu nerwowego i pojawienie się objawów psychicznych: lęku, nerwowości, rozdrażnienia, zachowań depresyjnych, przewlekłego zmęczenia i upośledzenia pamięci, a nierzadko także spadku samooceny,



FOT. STYLEPHOTOGRAPHS/123F

Objawy andropauzy można złagodzić naturalnymi sposobami. Warto również udać się do androloga, który pomoże dobrać odpowiednie leczenie

• obniżenie popędu seksualnego, co budzi wiele negatywnych emocji, w tym m.in. niechęci, agresji i braku tolerancji,

• zaburzenia rytmu biologicznego, które pociągają za sobą zmiany emocjonalne, osłabienie sprawności intelektualnej, a także problemy z pamięcią i koncentracją.

Podczas męskiej menopauzy mogą pojawić się również takie dolegliwości jak spadek częstotliwości występowania wzwodów porannych, ginekomastia – nadmierne gromadzenie się tkanki tłuszczowej w piersiach, zmniejszenie owłosienia na ciele, zmniejszenie objętości jąder, obniżenie gęstości mineralnej kości, co prowadzi do patologicznych złamań, zmniejszenie masy mięśniowej, uderzenia gorąca.

Andropauza jest zjawiskiem związanym bezpośrednio z funkcjonowaniem układu hormonalnego. Stosunkowo często towarzyszy jej problem nadmiernego wypadania włosów. Jest to tzw. łysienie androgenowe, które objawia się utratą włosów na szczycie głowy i kątach czołowych. Jego przyczyną jest zbyt duża wrażliwość cebulek włosowych na nadmierną produkcję dihydrotestosteronu (DHT).

Leczenie klimakterium u mężczyzn podejmuje się jedynie wówczas, gdy zachodzą ku temu przesłanki. Do leczenia hormonalnego można zakwalifikować jedynie osoby, które spełniają określone kryteria hormonalne. Terapię należy podjąć wówczas, gdy występują objawy hipogonadyzmu, czyli zaburzenia wzwodu, zespół metaboliczny, osteoporoza, cukrzyca typu 2, przewlekłe zmęczenie, zaburzenia koncentracji znacznie utrudniające codzienne funkcjonowanie, depresja.

Wówczas, gdy istnieje prawdopodobieństwo, że wyżej wymienione choroby związane są z andropauzą, to należy oznaczyć stężenie TT, LH i obliczyć wskaźnik niedoboru testosteronu, a także przeprowadzić badanie urologiczne. Niekiedy konieczne jest również wykonanie biopsji gruczołu krokowego (po konsultacji z urologiem).

Konieczność wdrożenia leczenia andropauzy zachodzi u mężczyzn, u których stężenie testosteronu wynosi < 8 nmol/l (2,3 ng/ml). Rozważyć je można również u mężczyzn, u których stężenie tego hormonu mieści się w granicach 8–12 nmol/l (2,3–3,46 ng/m). Przy czym w tym drugim przypadku zazwyczaj wdraża się leczenie próbne, które trwa ok. 3 miesięcy.

Podstawowe przeciwwskazania do leczenia andropauzy testosteronem to rak gruczołu krokowego, rak piersi, gruczolak stercza, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP), zespół bezdechu sennego.

Leczenie testosteronem, przeprowadzane pod kontrolą i z zalecenia lekarza, jest bezpieczne. Jednakże wiąże się z ryzykiem wystąpienia skutków ubocznych, w tym zwłaszcza: nadmiernej tkliwości klatki piersiowej, wzrostu wartości hematokrytu i erytrocytów. Obecnie w Polsce dostępne preparaty z testosteronem do stosowania domięśniowego, doustnego i przezskórnego. Za najbezpieczniejsze uważa się preparaty przezskórne, które są dobrze tolerowane.

Mężczyźni, którzy nie kwalifikują się do hormonalnego leczenia andropauzy, powinni rozważyć stosowanie preparatów bez recepty. Tabletki na męską menopauzę w swoim składzie zazwyczaj mają zioła i substancje mineralno-witaminowe, w tym m.in.:

- olej z siemienia lnianego, który stanowi drogocenne źródło nasyconych kwasów tłuszczowych, które pozytywnie wpływają na stan prostaty,
- witaminę E, która sprzyja regeneracji komórek układu moczowo-płciowego,
- mangan, który sprzyja utrzymywaniu funkcji seksualnych,
- selen, który poprawia ruchliwość plemników,
- ashwagandhę, która znana jest także pod nazwą indyjski żeń-szeń, sprzyja ona utrzymaniu płodności u mężczyzn,
- kurkumę, która ze względu na wysoką zawartość przeciwutleniaczy pozytywnie wpływa na funkcjonowanie męskiego układu płciowego.

AUTOREKLAMA

strona zdrowia

Czytaj dla zdrowia
stronazdrowia.pl

REKLAMA 0011604227

BURMISTRZ MIASTA I GMINY NIEPOŁOMICE

informuje, że dnia 26 października 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach (Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice) oraz na stronie internetowej www.niepolomice.eu został umieszczony

wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy Niepołomice, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym, na czas oznaczony do 3 lat.

Z niniejszym wykazem można zapoznać się w terminie od dnia 26 października 2026 r. do dnia 16 listopada 2026 r.

Szczegółowe informacje: Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, ul. Zamkowa 5, pokój nr 4, tel. 12 250 94 07.

REKLAMA 0011431775

INFORMATOR MEDYCZNY

Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:

Zadzwońcie: 12 688-84-40

Wysyłajcie maile:
reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011431595

COR-MED
www.cor-med.com
CENTRUM CHORÓB SERCA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW, PROFESORÓW I DOCENTÓW
♦ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
♦ EKG ♦ EKG wysiłkowe ♦ Holter ♦ Holter ciśnieniowy
Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (12.00–17.00)
012 636 44 22

eprasa.pl b4489ef6c1

ALKOHOL I NOWOTWORY



FOT. PSODAZ, 123RF.COM

Okazuje się, że lekarze bardzo często ignorują kluczowy czynnik odpowiedzialny za powstawanie raka piersi, czyli alkohol. Jest szansa, że dzięki nowym narzędziom to się zmieni

Alarm WHO: lekarze ignorują bardzo ważny czynnik powstawania raka piersi

Picie alkoholu jest uznanym czynnikiem ryzyka raka piersi, ale lekarze rzadko pytają pacjentki o to, czy go spożywają – alarmuje Światowa Organizacji Zdrowia (WHO).

Emil Hoff

WHO uruchomiła specjalną nową platformę cyfrową z wbudowanym asystentem opartym na AI. Narzędzie to dostarcza pracownikom ochrony zdrowia niezbędnego wsparcia do prowadzenia z pacjentami rozmów na temat związku między spożywaniem alkoholu a ryzykiem zachorowania na nowotwory.

Alkohol karmi nowotwory, ale pacjenci o tym nie wiedzą

Alkohol przyczynia się do powstania co najmniej siedmiu rodzajów nowotworów, w tym raka piersi, a także chorób układu krążenia i wątroby. Mimo to wiele osób w regionie europejskim WHO wciąż nie zdaje sobie sprawy z tych zagrożeń.

Brak wiedzy jest szczególnie widoczny w przypadku raka piersi. W 14 krajach, w których WHO Europa przeprowadziła badania, zaledwie 15 procent respondentów wiedziało, że alkohol może przyczyniać się do rozwoju raka piersi. Wśród kobiet świadomość ta wynosiła jedynie 21 procent.

– Szkody wyrządzane przez alkohol nie są abstrakcyjne. Mogą to być choroby serca i wątroby. Może to być dziecko narażone na alkohol przed urodzeniem. Może to być lęk i depresja. A może to być kobieta, u której rozwinie się rak piersi, a która nigdy nie została poinformowana o ryzyku związanym z alkoholem – mówi dr Carina Ferreira-Borges, regionalna doradczyni WHO Europa ds. alkoholu. Jak przypomniała, badania przesiewowe i krótkie interwencje stanowią dla specjalistów praktyczne narzędzie pozwalające zidentyfikować ryzyko związane ze spożywaniem alkoholu, zanim pojawią się poważniejsze problemy.

Dlaczego lekarze nie pytają o alkohol?

Niestety, spożywanie alkoholu jest często tym modyfikowalnym czynnikiem ryzyka dla zdrowia, o którym pracownicy ochrony zdrowia rozmawiają z pacjentami najrzadziej – znacznie rzadziej niż o paleniu tytoniu, aktywności fizycznej czy sposobie odżywiania.

Specjalistom może brakować czasu, odpowiedniego przeszkolenia lub pewności siebie. Mogą nie wiedzieć, w jaki sposób poruszyć kwestię spożycia alkoholu, aby rozmówcy nie poczuli się oceniani.

Uruchomione przez WHO centrum ds. badań przesiewowych i krótkich interwencji w zakresie spożycia alkoholu (WHO Alcohol Screening and Brief Interventions Hub) gromadzi w jednym miejscu wiarygodne dane i praktyczne narzędzia, które są potrzebne do przeprowadzenia takiej rozmowy.

Dwa cenne narzędzia

1/Pracownicy ochrony zdrowia mogą korzystać z kwestionariusza AUDIT – 10-punktowego narzędzia przesiewowego – aby ocenić poziom ryzyka związanego z piciem alkoholu u danej osoby.

2/ SBI Assistant, narzędzie oparte na sztucznej inteligencji, pomaga użytkownikom ustalić, jak rozpocząć rozmowę lub znaleźć odpowiednie materiały.

Stworzony przez WHO asystent udziela odpowiedzi wyłącznie na podstawie określonego zestawu dowodów naukowych oraz materiałów opracowanych przez organizację. Przy każdej odpowiedzi wskazuje źródło informacji i podpowiada, z jakiego narzędzia można skorzystać np. podczas konsultacji lekarskiej.

Źródło: PAP

Tragiczna statystyka, ale jest i szansa

W 2020 roku w Europie alkohol był przyczyną ponad 39 tysięcy przypadków zachorowań na raka piersi. Badania przesiewowe i krótkie interwencje stanowią praktyczne narzędzie pozwalające zidentyfikować ryzyko związane ze spożywaniem alkoholu.

ŚRODY z małopolskim NFZ

Szczepionki na infekcje. Zaszczep się w POZ lub aptece

Jesień i zima to okres zwiększonych zachorowań na choroby wirusowe – m.in. grypę i COVID-19. Przed ciężkim przebiegiem i powikłaniami infekcji chronią szczepienia. Szczepionki przeciwko grypie są bezpłatne dla dzieci, seniorów i kobiet w ciąży. Te przeciwko COVID-19 są bezpłatne dla wszystkich.

Grypa jest zakaźną chorobą wirusową, która łatwo rozprzestrzenia się m.in. drogą kropelkową oraz przez kontakt ze skażonymi powierzchniami. Szacuje się, że jeden chory zaraża średnio cztery osoby ze swojego bliskiego otoczenia. Najlepszą formą ochrony przed grypą są szczepienia. Zmniejszają ryzyko zachorowania, a jeśli do niego dojdzie – chronią przed ciężkim przebiegiem infekcji i powikłaniami, szczególnie groźnymi dla seniorów, osób przewlekle chorych czy kobiet w ciąży. Do powikłań grypy należą m.in. zapalenie płuc i oskrzeli, zapalenie ucha środkowego, zapalenie mięśnia sercowego i osierdzia oraz problemy neurologiczne.

Jesień to optymalny moment, by skorzystać z ochrony przed grypą. Sezon infekcyjny obejmuje jesień i zimę, szczyt zachorowań notuje się w pierwszym kwartale roku. W ostatnim sezonie infekcyjnym w szczytowym momencie – na przełomie stycznia i lutego br. – w ciągu tygodnia w Małopolsce odnotowano 18 tys. przypadków zachorowań.

Zaszczep się przeciwko grypie

Szczepienia przeciwko grypie są szczepieniami zalecanymi, refundowanymi przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Dla dzieci, seniorów 65+ i kobiet w ciąży szczepionka jest bezpłatna. Dorośli w wieku 18-64 lata płacą połowę jej ceny – resztę pokrywa NFZ. NFZ finansuje również podanie preparatu i kwalifikację do szczepienia.

Dzieci przeciwko grypie mogą zaszczepić się w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej, a dorośli także w aptekach. Receptę na szczepionkę może wystawić także farmaceuta. W całej Małopolsce aktualnie jest ponad 200 aptek, które wykonują szczepienia. Ich mapa jest dostępna w serwisie pacjent.gov.pl.

Dane Centrum e-Zdrowia pokazują, że w sezonie infekcyjnym 2025/2026 przeciwko grypie zaszczepiło się 2,3 mln Polaków.

W Małopolsce było to niemal 205 tys. osób, o blisko 45 tys. więcej niż sezon wcześniej. W tym roku od początku sezonu zabezpieczyło się przed grypą już ponad 124 tys. osób.

Biorąc pod uwagę wiek, najliczniejszą grupę osób objętych ochroną stanowili seniorzy. Blisko połowa Małopolan zaszczepionych w ostatnim sezonie infekcyjnym to osoby, które świętowały już 65. urodziny. Spośród wszystkich 205 tys. zaszczepionych niemal 37 tys. przyjęło preparat w aptece.

Bezpłatna szczepionka przeciwko COVID-19

W przychodniach i aptekach trwa również sezon szczepień przeciwko COVID-19. Szczepienia te są zalecane i bezpłatne. Podobnie jak w przypadku szczepień przeciwko grypie, dzieci przeciwko COVID-19 mogą zaszczepić się w placówkach POZ, a dorośli także w aptekach. Żeby skorzystać z takiej profilaktyki, wystarczy umówić się w wybranym punkcie szczepień – nie jest potrzebna recepta na preparat. Jak podkreślają lekarze, podczas takiej wizyty można przyjąć i szczepionkę przeciwko COVID-19, i jednocześnie tę chroniącą przed grypą.

Refundowane szczepienia dla dorosłych

Oprócz szczepionek przeciwko grypie i COVID-19, na liście leków refundowanych są także szczepionki przeciw pneumokokom, HPV, przeciw półpaścowi oraz RSV.

Szczepionka przeciwko pneumokokom jest refundowana w 100 procentach osobom w wieku 65+ ze zwiększonym ryzykiem choroby pneumokokowej.

Z refundowanych szczepień przeciwko półpaścowi mogą skorzystać osoby w wieku 65+ o zwiększonym ryzyku zachorowania na półpasiec (refundacja 100 procent) i osoby w wieku 18-64 lata o zwiększonym ryzyku zachorowania na półpasiec (refundacja 50 procent).

Z bezpłatnych szczepień przeciwko RSV mogą skorzystać kobiety w ciąży i osoby w wieku 65+. Osoby w wieku 60-64 lata mają prawo do 50-procentowej refundacji.

Dorośli mogą skorzystać też z 50 procentowej refundacji dwuwalentnej szczepionki przeciwko HPV.

eprasa.pl b4489ef6c1

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Krystyna martwi się o Tomka. Daria i Krzysztof zamieszkali razem i obojgu jest dobrze. Jedna z pielęgniarek zgłasza Gośce, że Sara ją okradła. Monitoring nie pozostawia wątpliwości. Gośka zmierza oddać pieniądze za nią, ale coś w niej pęka. Tego dnia ma odbyć się komisja mobbingowa, Rogowski nieopatrznie mówi o tym Krzysztofowi i Darii, którzy nie mieli o tym pojęcia. Na SOR trafia kobieta w 36 tygodniu ciąży, która zemdlała w domu. Wymaga intubacji, jest nieprzytomna. Dochodzi do zatrzymania krążenia, stan pacjentki jest krytyczny. Dr Bursztyn wykonuje cesarskie cięcie. Krzysztof chce porozmawiać z synem, uwierzył w oskarżenia wobec niego. Adrian daje znać matce, że urodził jej się wnuk. Chce spotkać się z Sabiną.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Pod wiaduktem kolejowym został brutalnie zamordowany 16-letni kieszonkowiec. Gutek i Kowalski rozpoczynają śledztwo, które prowadzi ich do rodzinnej szajki złodziei na terenie Chorzowa. Głównym podejrzanym staje się ojciec ofiary – recydywista. Okazuje się jednak, że chłopak prowadził podwójne życie, a jego śmierć może mieć związek z nieudanym skokiem, zemstą i romansem z dziewczyną z bogatego domu. Finał śledztwa przynosi tragiczne konsekwencje. Równolegle Gutek dotrzymuje obietnicy i pomaga Kowalskiemu w polowaniu na Mitręgę. Jednocześnie Gutek próbuje poradzić sobie z narastającym konfliktem z synem Dawidem, który po wyroku sądu wciąż nie potrafi zaakceptować konsekwencji własnych decyzji.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Hubert w kompletnej tajemnicy przed Pauliną szykuje wypasioną podróż poślubną – oczywiście na możliwości swojego budżetu. Tymczasem Paulinę odwiedza była żona Huberta. Czy to, z czym przychodzi, pokrzyżuje plany nowożeńców? Odpowiedź wcale nie jest jednoznaczna... Z kolei Kacper składa Julce propozycję na wspólny wypad. To, czego nie wie, to że to samo popołudnie zaplanował już dla niej Paweł... Gdy panowie orientują się w sytuacji, żaden z nich nie chce być kulturalnym dżentelmenem i odpuścić. Przeciwnie, zaczyna się „walka kogutów" o pierwszeństwo! Tego Julka jednak ma dość i każe im się wreszcie dogadać. Czy to się uda? Emilka zapewnia Bartka, że cieszy się jego szczęściem. Prawda jest zgoła inna: wciąż nie może się pogodzić z utratą. Gdy Ilona próbuje nawiązać z nią relację, traci cierpliwość i wygarnia rywalce, co o niej myśli.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Lew spotyka w szpitalu Grega – Kalski zamierza wykorzystać urlop i... wrócić do pracy! Nalepa nie wytrzymuje... W tym czasie Roztocka jedzie do Eweliny, która wróciła do męża-potwora. Błaga ją, żeby ratowała siebie i córkę! Kobiety nakrywa wracający Greg. Siłą odciąga Weronikę od żony i grozi Roztockiej... śmiercią! Z kolei Judyta spędza kolejną noc z Fabianem – szczęśliwa oznajmia mu, że zarząd telewizji właśnie zatwierdził jej program! Gdy Bradecka idzie pod prysznic, Krawiec widzi w jej telefonie powiadomienie o terminie chemioterapii jej synka. Fabian alarmuje szefa – Judyta nie da rady uciągnąć nowego projektu, bo jej syn ma białaczkę! Gwiazdor jako prowadzącego proponuje siebie – w duecie z... Martą! Kajtek martwi się o sąsiadkę, którą wczoraj napadł „czyściciel" mieszkań – ale obiecał pani Janinie, że nikomu o tym nie powie. Chłopak sprytnie podpytuje rodziców, czy można kupić połowę mieszkania, w którymś ktoś żyje... Jakiś czas później Monika widzi jak sąsiadka przegania jakiegoś mężczyznę – nie wie, że ten zaproponował Janinie odkupienie jej połowy mieszkania za jakieś grosze!



G. 20:50

Na dobre i na złe

TVP 2

Gloria z Begerem wciąż ukrywają przed wszystkimi z pracy, że na nowo są parą. Łatwo nie jest... Z kolei Maria jedzie do Krakowa, gdzie spotyka się z dawną koleżanką ze szpitala – pielęgniarką Teresą. Kobieta może jej pomóc w walce z Jakubem Dobrym. Na kolejnym dyżurze pacjentem Julki zostaje młody sprinter – nastolatek, który zemdlał podczas treningu. Gdy chłopiec przechodzi w szpitalu badania, jego serce nagle staje, a jego matka, będąca w zaawansowanej ciąży, traci w dodatku wody płodowe. Gdy doktor Zawada stawia w końcu diagnozę, okazuje się, że medycznej pomocy wymaga także ojciec młodego pacjenta. Tymczasem Blanka wciąż rozpacza po zniknięciu córki, a szalona porywaczka – Zuza – gromadzi pieniądze na ucieczkę z kraju, gotowa do wyjazdu. Mała Nina zaczyna jednak nagle poważnie chorować...

eprasa.pl b4489ef6c1

KRZYŻÓWKA NR 167

Poziomo:

3) rysunkowy lub mieszkalny,
6) informacje w komputerze,
11) przemawia pięknym językiem,
12) mocne, ciemne piwo,
13) paraliżuje przed publicznym występem,
14) kobiecy powab i wdzięk,
15) krzykliwy ptak nadmorski,
16) dawna złota moneta wenecka,
17) jednostka administracyjna w Szwajcarii,
18) solenizantka z 25 sierpnia,
19) cieplny lub słoneczny,
21) wojskowy traktat północnoatlantycki,
23) David, aktor z serialu „Kryminalne zagadki Miami”,
26) Salvador, hiszpański malarz, surrealista,
27) Gall, autor „Kroniki polskiej”,
30) prezenterka programu „Nasz nowy dom”,
31) pieszczotliwie o małym burku,
34) Nicole, zagrała główną rolę w filmie „Australia”,
38) tajne sprzysiężenie, zmowa,
39) poręczyciel pożyczki, gwarant,
40) oficerska w polskiej armii,
41) … Cyms, polski piosenkarz i autor tekstów,
42) element elektroniczny z trzema elektrodami.

Pionowo:

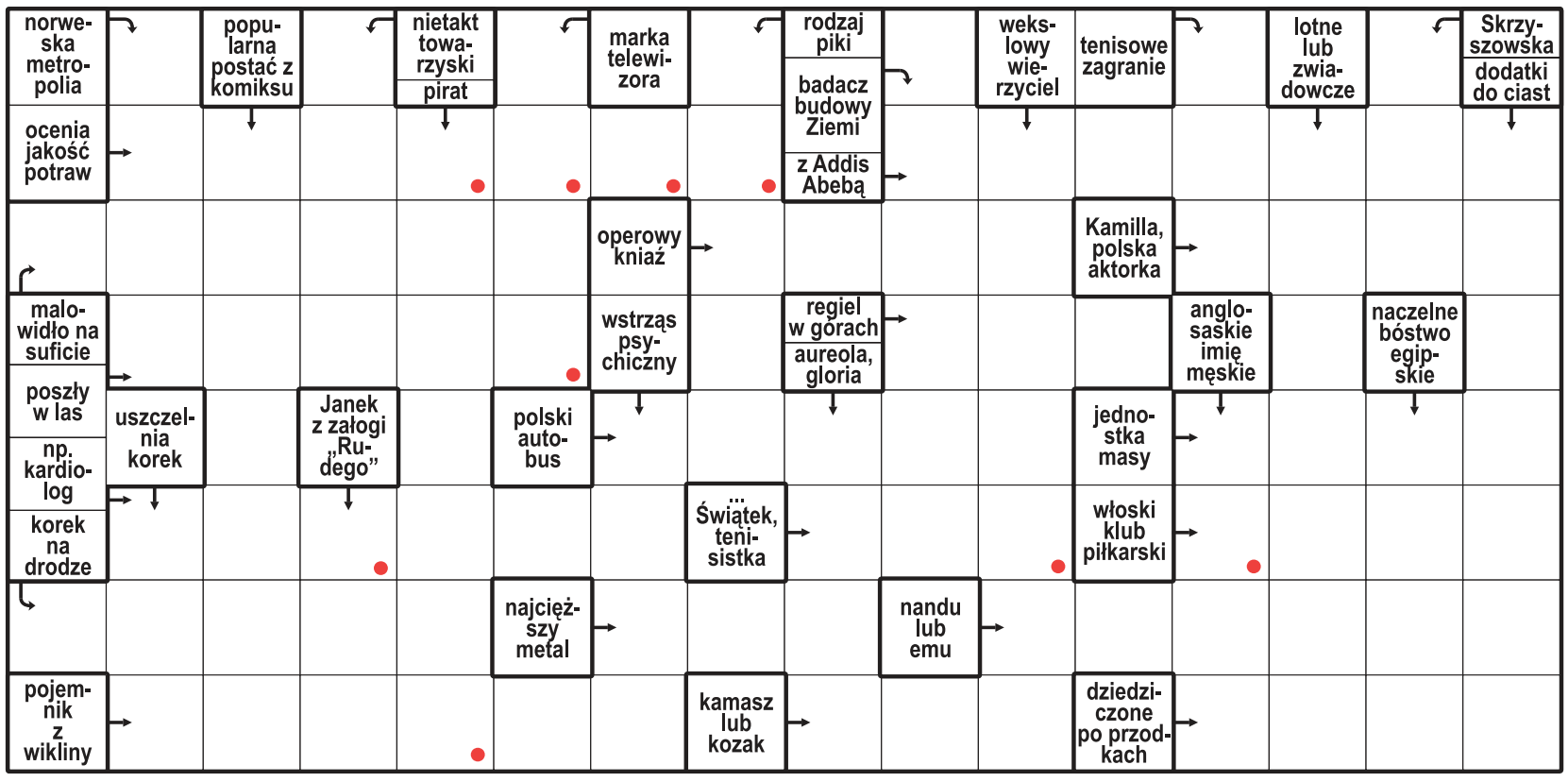
1) mały chłopiec, szkrab,
2) rzadkie imię męskie,
3) przeciwnik Juliusza Cezara,
4) twarda podstawa, fundament,
5) wpleciona w warkoczyk,
6) wiara w złe duchy, diabliczność,
7) scena dla iluzjonisty i klauna,
8) wzorzec jednostki miary,
9) jednostka wojskowa w starożytnym Rzymie,
10) stan odrętwienia, zobojętnienie,
20) zakres działania, dziedzina,
22) pilnik o grubych nacięciach,
24) przyrząd do wykonywania ćwiczeń siłowych,
25) Jan, trener polskiej reprezentacji w piłce nożnej,
28) wyborczy lub elektryczny,
29) niewielka przyczyna pożaru,
31) film w reżyserii Krystyny Jandy,
32) epos Homera o wojnie trojańskiej,
33) ciężka praca, harówka,
35) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
36) Karol, śląski działacz narodowy,
37) przyroda oraz zachodzące w niej zjawiska i procesy.

AUTOPROMOCJA 0110990486
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 166

R	■	C	■	T	R	A	P	■	■	S	A	N	D	■	I	■	B		
O	Ż	Y	N	A	■	T	O	S	T	E	R	■	R	U	G	I	A		
Z	■	T	■	B	I	E	G	■	■	R	E	G	A	■	N	■	S		
B	U	R	K	A	■	S	Ł	U	P	E	K	■	P	Ł	A	C	Z		
Ó	■	Y	■	K	A	T	O	■	■	N	A	W	A	■	C	■	T		
J	A	N	T	A	R	■	S	U	M	A	■	A	K	C	Y	Z	A		
■	L	■	U	■	K	■	K	■	■	D	■	C	■	U	■	B	■		
A	U	S	T	R	A	L	I	A	Ż	A	C	H	O	D	N	I	A		
■	M	■	K	■	D							T	■	A	■	Ó	■		
G	N	I	A	D	Y							A	N	K	A	R	A		
Ą	■	M	■	A	■							■	I	■	B	■	B		
S	O	B	O	L	E							W	E	R	S	J	A		
Z	■	R	■	L	■							■	C	■	U	■	Ż		
C	H	Y	B	A	■							■	K	O	R	F	U		
Z	■	K	■	S	T	R	Z	Y	K	A	W	K	A	■	D	■	R		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOSZYKARZ.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale nie pod wpływem emocji. Horoskop dzienny mówi, że ktoś miło Cię zaskoczy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja rozmowom i planom. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość i nowe możliwości. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na ludzi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że szczera rozmowa rozwieje wątpliwości.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi pamiętać o potrzebach innych ludzi.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pomoże Ci osiągnąć cel. Horoskop dzienny na środę mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do Twoich relacji. Horoskop dzienny podpowiada, by nie bać się wyrażać uczuć.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz coś ważnego. Horoskop na dziś sugeruje nie zdradzać jednak wszystkich swoich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Energia sprzyja przygodom i nowym znajomościom. Horoskop dzienny na środę radzi nie bać się zmian.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by znaleźć też chwilę dla siebie i bliskich.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Uda Ci się zrealizować wszystkie zaplanowane zadania. Horoskop na dziś mówi, że postanowisz to uczcić.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoje propozycje będą padać na podatny grunt. Horoskop dzienny na środę zapowiada udany dzień.

eprasa.pl b4489ef6c1

REKLAMA 0011604254

STAROSTA KRAKOWSKI
30-037 Kraków
al. Słowackiego 20

AB-V.6740.7.**10**.2026.**MMC**

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację drogi

Zgodnie z art. 11f ust. 3, art. 11g, art. 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity - Dz.U. z 2024 r., poz. 311),

zawiadamia się,

o wydaniu przez **Starostę Krakowskiego**, w dniu 22 października 2026 r. **decyzji nr 22.2026**, znak: AB-V.6740.7.10.2026.MMC, o zezwoleniu na realizację drogi dla wnioskodawcy: **Wójta Gminy Liszki, ul. Mały Rynek 2, 32-060 Liszki**, dla przedsięwzięcia pn.:

„**Budowa drogi gminnej o długości ok. 0,7 km wraz z budową skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 774 oraz infrastrukturą towarzyszącą w m. Cholerzyn, gmina Liszki**";

Zakres i rodzaj robót budowlanych:

Droga wojewódzka nr 774:
- budowa skrzyżowania skanalizowanego trójwlotowego z drogą gminną publiczną (aktualnie droga wewnętrzna) w odc. 038 km 0+924.11,
- budowa dodatkowego pasa ruchu dla pojazdów skręcających w lewo w projektowaną drogę gminną publiczną,
- budowa wyspy kryjącej w krawężnikach na wlocie przeciwległym do lewoskrętu, wraz z przejściem dla pieszych i przejazdem dla rowerów,
- poszerzenie lewostronne jezdni drogi wojewódzkiej 774 w celu wytworzenia dodatkowego pasa do skrętu w lewo, wytworzenie powierzchni wyłączonych z ruchu za pomocą załomów krawędzi jezdni skosami o wartości 1:10,
- rozbiórka istniejącego lewostronnego rowu otwartego i budowa w jego śladzie odcinka kanalizacji deszczowej wraz z systemem wpustów deszczowych zlokalizowanych przy krawędzi jezdni drogi wojewódzkiej 774, która na przedmiotowym odcinku zostanie ograniczona poprzez ułożenie krawężnika betonowego 20/30 o wysokości 12 cm z zaniżeniem do 2 cm w miejscach przebudowywanych zjazdów,
- przebudowa lewostronnych zjazdów zwykłych zlokalizowanych na odcinku rozbudowywanej drogi wojewódzkiej 774,
- przebudowa istniejącego lewostronnego pobocza o nawierzchni z destruktu pochodzącego z frezowania warstw asfaltowych lub z mieszanki niezwiązanej, na odcinku od początku opracowania do skrzyżowania z drogą gminną,
- budowie lewostronnej drogi dla pieszych na odcinku od skrzyżowania z drogą gminną do końca odpracowania,
- frezowanie i odtworzeniu nawierzchni jezdni drogi wojewódzkiej na całej długości przebudowywanego odcinka,
- budowa oświetlenia projektowanego skrzyżowania z drogą gminną wraz z dedykowanym oświetleniem przejścia dla pieszych i przejazdu dla rowerzystów w ciągu drogi wojewódzkiej 774,
- przebudowa/zabezpieczenie kolidujących sieci uzbrojenia terenu,
- budowa kanału technologicznego,

Droga gminna:
- budowa skrzyżowania z drogą wojewódzką 774,
- budowa nawierzchni jezdni o szerokości 7.0 m z mieszanki mineralno-asfaltowej dla kategorii ruchu KR3, obustronnie ograniczonej krawężnikami betonowymi 15/30 na odcinku o długości 713 m,
- budowa prawostronnego odsuniętego od krawędzi jezdni ciągu pieszo-rowerowego o szerokości 3.00 m o nawierzchni z kostki betonowej i długości około 173 m oraz lewostronnego o długości 527 m,
- budowa poboczy ulepszonych,
- budowa systemu odwodnienia powierzchniowego odprowadzającego wody do projektowanej kanalizacji deszczowej,
- odcinkowej budowie oświetlenia ulicznego,
- budowa przejścia i przejazdu rowerowego wraz z oświetleniem,
- przebudowa/zabezpieczenie kolidujących sieci uzbrojenia terenu,
- budowa kanału technologicznego,

na działkach nr:

2038 (**2038/1***, *2038/2*), 2039 (**2039/1***, *2039/2*), 2042 (**2042/1***, 2042/2), 2043/1 (**2043/3***, 2043/4), 2044 (**2044/1***, **2044/2**, *2044/3*), 2045 (**2045/1***, **2045/2**, *2045/3*), 2046 (**2046/1***, **2046/2**, 2046/3), 2048 (**2048/1***, **2048/2**), 2049 (**2049/1***, **2049/2**), 2050 (**2050/1***, **2050/2**, *2050/3*), 2051 (**2051/1***, 2051/2), 2054 (**2054/1***, *2054/2*), 2047 (**2047/1**, 2047/2), 2043/2 (**2043/5**, 2043/6), 2041 (**2041/1**, *2041/2*), 2040/1 (**2040/2**, *2040/3*), 2037 (**2037/1**, *2037/2*), 2036/1 (**2036/3**, 2036/4), 2036/2 (**2036/5**, 2036/6), 2033 (**2033/1**, 2033/2), 2032/2 (**2032/3**, 2032/4), 2031/1 (**2031/3**, 2031/4), 2031/2 (**2031/5**, 2031/6), 2030/6 (**2030/7**, 2030/8), 2030/4 (**2030/9**, 2030/10), 2029/2 (**2029/3**, *2029/4*), 2028 (**2028/1**, *2028/2*), 2022 (**2022/1**, *2022/2*), 2020 (**2020/1**, 2020/2), 2019 (**2019/1**, 2019/2), 2012 (**2012/1**, 2012/2), 2011 (**2011/1**, 2011/2), 2010 (**2010/1**, 2010/2), 2009 (**2009/1**, 2009/2), 1184 (**1184/1**, 1184/2), 1181 (**1181/1**, 1181/2), 1180 (**1180/1**, *1180/2*), 1179 (**1179/1**, 1179/2), 1178 (**1178/1**, 1178/2), 1177 (**1177/1**, 1177/2), 1176 (**1176/1**, 1176/2), 1175 (**1175/1**, 1175/2), 1174/1 (**1174/3**, 1174/4), 1174/2 (**1174/5**, 1174/6), 1173 (**1173/1**, 1173/2), 1160 (**1160/1**, 1160/2), 1134/2 (**1134/3**, 1134/4), 1185 (**1185/1**, 1185/2, 1185/3), 1135/2 (**1135/7**, *1135/8*), 1159/2 (**1159/3**, *1159/4*), 1186 (**1186/1**, *1186/2*), 1187 (**1187/1**, *1187/2*), 1188 (**1188/1**, *1188/2*), 1189 (**1189/1**, 1189/2), 1190 (**1190/1**, 1190/2), 1191/1 (**1191/3**, 1191/4), 1191/2 (**1191/5**, 1191/6), 1192 (**1192/1**, 1192/2), 1193 (**1193/1**, 1193/2), 2081 (**2081/1**, 2081/2), 2082 (**2082/1**, 2082/2), 2083 (**2083/1**, 2083/2), 2084 (**2084/1**, 2084/2), 2085 (**2085/1**, 2085/2), 2086 (**2086/1**, 2086/2), 2087 (**2087/1**, 2087/2), 2088 (**2088/1**, 2088/2), 2089 (**2089/1**, 2089/2), 2090 (**2090/1**, 2090/2), 2091/3 (**2091/9**, 2091/10), 2091/4 (**2091/11**, 2091/12), 2092/3 (**2092/7**, 2092/8), 2093/7 (**2093/15**, 2093/16), 2093/8 (**2093/17**, 2093/18), 2094/1 (**2094/10**, 2094/11), 2094/5 (**2094/12**, 2094/13), 2095/7 (**2095/15**, 2095/16), 2095/8 (**2095/17**, 2095/18), 2096/3 (**2096/7**, 2096/8), 2097/7 (**2097/15**, 2097/16), 2097/8 (**2097/17**, 2097/18), 2099/1 (**2099/5**, 2099/6), 2100/2 (**2100/5**, 2100/6), 2100/3 (**2100/7**, 2100/8), 2101 (**2101/1**, 2101/2), 2102 (**2102/1**, 2102/2), 2103/1 (**2103/5**, 2103/6), 2104 (**2104/1**, *2104/2*), ***2678/2****, **2738***, **2739***, **2736***, **2737***, **2735***, **2733***, **2734***, **2731***, **2732***, **2730***, **2727***, **2728***, **2726***, **2729***, ***2775****, ***2776****, **2723***, **2722***, **2724***, **2725***, **2720***, **2721***, **2718***, **2719***, ***2774****, *1874*, *1875*, *1880*, *1881/14*, *1939/1*, *2105*, *2108*, *2109*, *2111* jedn. ewid. 120607_2 Liszki, obręb 0002 Cholerzyn i działka nr *382/7* jedn. ewid. 120607_2 Liszki, obręb 0007 Kryspinów.

Legenda:
- działki bez nawiasu – stan istniejący,
- (działki w nawiasach) – stan po podziale,
- **działki pogrubione** – działki przeznaczone pod drogę (wojewódzką lub gminną), dodatkowo gwiazdką oznaczono działki przeznaczone pod drogę wojewódzką,
- działki podkreślone – działki pozostające przy dotychczasowym właścicielu,
- *działki pochylone* – działki objęte obowiązkiem podlegającym czasowemu ograniczeniu w korzystaniu z nieruchomości.

Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego, 31-156 Kraków, ul. Basztowa 22, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Starosty Krakowskiego, al. Słowackiego 20, 30-037 Kraków, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

W wydanej decyzji o zezwoleniu na realizacje inwestycji drogowej nadano rygor natychmiastowej wykonalności ze względu na ważny interes społeczny.
Decyzja z rygorem natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (tekst jednolity - Dz.U. z 2024 r., poz. 311), zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń, uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi, uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych oraz uprawnia do wydania przez właściwy organ dziennika budowy.

Doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - *Kodeks postępowania administracyjnego* (tekst jednolity - Dz.U. z 2025 r., poz. 1691).
W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Staroście Krakowskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Decyzja wraz z załącznikami znajduje się do wglądu w Starostwie Powiatowym w Krakowie, Wydział Architektury, Referat V architektoniczno-budowlany i może zostać udostępniona **po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z osobą prowadzącą sprawę pod numerem telefonu 12 397 94 17, od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 14:30.**

Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuje się, iż zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych*, obwieszczenie Starosty Krakowskiego o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Liszki oraz Starostwa Powiatowego w Krakowie, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Liszki i Starostwa Powiatowego w Krakowie oraz w prasie lokalnej.

REKLAMA 0011589718

EPITAFIUM ®
Kompleksowa Obsługa Pogrzebów
DYŻUR CAŁODOBOWY
12 650 97 10
Cmentarz RAKOWICE ul. Rakowicka 31a tel. 12 411 67 58
Cmentarz BATOWICE ul. Reduta 3c tel. 12 452 31 10
ul. Bochnaka 7 tel. 12 650 97 10
ul. Prądnicka 41 tel. 12 634 38 53
www.epitafium.krakow.pl

REKLAMA 0011589776

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11
www.karawan.pl
również w Niedziele i Święta
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
ul.Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul.Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul.Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul.Wrocławska 8 12 631 77 95
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Krakowskie Krematorium ul.Wielogórska 20 12 413 33 33
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45 cała dobę
ul.Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul.Bieżanowska 24 12 658 21 11 cała dobę
ul.Ćwiklińskiej 10 606 793 279

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy
w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.


Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

eprasa.pl b4489ef6c1

0011603830

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą
I ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą
I nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości
Czy pierwsza jest ostatnią
Czy ostatnia pierwszą.
ks. Jan Twardowski

Z ogromnym żalem zawiadamiamy,
że dnia 22 października 2026 roku
niespodziewanie od nas odeszła

Dorota Kopeć
z domu Stojanowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Toronto
w Kanadzie w kościele Our Lady of Sorrows
dnia 29 października 2026 r. o godz. 11:00

W smutku pogrążeni
Matka , synowie i rodzeństwo

0011604282

„Rozstaniu z najbliższymi zawsze towarzyszy smutek i ból.
Żyjąc w naszej pamięci, stają się nieśmiertelni"

Panu
Pawłowi Grabce
wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu
z powodu śmierci

Ojca

składają
Wójt Gminy Zielonki
oraz pracownicy Urzędu Gminy Zielonki

0011604753

Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy

Śp.

prof. dr. hab. inż.
Macieja Pietrzyka
wieloletniego pracownika i Kierownika
Katedry Informatyki Stosowanej i Modelowania
Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej
Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie

Odszedł od nas wybitny naukowiec,
człowiek wysoce zasłużony dla Wydziału,
mentor i wspaniały pedagog

Odszedł wyjątkowy człowiek

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie Zmarłego
składają

Władze Dziekańskie wraz z Pracownikami
Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej
Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica
w Krakowie

0011604572

Śp.

Maria z Morstinów Orkiszowa
Murka

ur. 7.02.1941 w Raciborsku
zm. 23.10.2026 w Krakowie

Otoczona modlitwą bliskich odeszła do Pana.
Pełna dobroci, głębokiej wiary,
miłości i szacunku do każdego człowieka.
Całe życie poświęciła bliskim i potrzebującym.
Założycielka szkół i wspólnot
dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin,
dama Orderu Uśmiechu,
instruktorka harcerska,
neuropsycholog, romanistka,
Żona, Matka i Babcia.
Ziarno dobra, które posiała wciąż będzie wzrastać.

Msza Święta pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 29.10.2026 o godz. 14.00
w kaplicy na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie.

Rodzina

Zgodnie z wolą Zmarłej, zamiast kwiatów,
prosimy o wsparcie Stowarzyszenia „Ognisko".

0011604798

Panu Dyrektorowi
Pawłowi Orkiszowi

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

W obliczu tej bolesnej straty przekazujemy
słowa wsparcia, łącząc się w żalu oraz zadumie.

Dyrekcja i Pracownicy
Zamku Królewskiego na Wawelu

0011604797

Pani
Zdzisławie Stopińskiej
Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej
w Proszowicach

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Starosta Powiatu Proszowickiego
wraz z Zarządem Powiatu
Przewodnicząca Rady Powiatu Proszowickiego
wraz z Radnymi
oraz Pracownicy
Starostwa Powiatowego w Proszowicach

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ. DZIAŁKĘ tylko od właściciela kupię. 510 061 820

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

Praca

ZATRUDNIĘ

BRUKARZ_OPERATOR. Tel. 669025229

KONSERWATORÓW na budynki mieszkalne elektrycy hydraulicy ślusarze. 795 187 949.

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato Jesienne pobyty lecznicze i wypoczynkowe w promocyjnych cenach.
Tel: 41/378-19-48, 696958319
www.sanato.com.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

INSTALACYJNE

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

ŁAZIENKI kompleksowo 500-003-103

Matrymonialne

KAWALER lat 52, rencista, majętny, pozna pannę (studentkę) w wieku od 22 do 52 lat stanu wolnego. Adam z Oświęcimia. Tel. 732-799-854.

REKLAMA 0011589677

Lilia
zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80
KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07
KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121
CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130
CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 507 111 211

AUTOREKLAMA

Nekrologi
zamówisz tutaj:
12 6 888 444, 508 26 26 84
Kraków, ul. Zabłocie 43 A
reklama.krakow@polskapress.pl

eprasa.pl b4489ef6c1

PIŁKA NOŻNA

Złota Piłka dla Anglika. Wielki sukces także Polki

– Pracuj ciężko w ciszy. Niech sukces będzie twoim hałasem – napisał Harry Kane po zdobyciu debiutanckiej Złotej Piłki. Wśród kobiet o najbardziej prestiżową nagrodę otarła się Ewa Pajor. Nasza rodaczka zajęła drugie miejsce

Jacek Czaplewski

Za nami jubileuszowa gala Złotej Piłki. Pierwszy raz trofeum przyznano w 1956 roku. Triumfował wówczas Anglik Stanley Matthews. Właśnie z tego powodu tegoroczna ceremonia odbyła się nie w Paryżu – jak w ostatnich latach – lecz w Londynie. Czyli tam, gdzie wszystko się zaczęło. I wygrał też Anglik, który był faworytem bukmacherów; choć nie ekspertów mocno tym razem podzielonych.

Organizatorzy zaliczyli zresztą wizerunkową wpadkę, obwieszczając na stronie trzech laureatów. Teksty z Kylianem Mbappe i Laminem Yamalem zniknęły. Ten z Harrym Kane'em wrócił tuż po oficjalnym werdykcie, który legendarny brazylijski Ronaldo ogłosił tuż przed północą polskiego czasu. Gdyż tak długo zajęło bowiem wręczenie wszystkich trzynastu nagród. Kane odebrał w sumie dwie statuetki, bo uznano go także najlepszym napastnikiem.

W przypadku Złotej Piłki, organizowanej przez francuski magazyn „France Football" i europejską federację UEFA, zdecydowały głosy dziennikarzy z całego świata. Polskę reprezentował Maciej Iwański z redakcji TVP Sport. On i pozostałych 99 jurorów musiało zagłosować na dziesięciu spośród trzydziestu nominowanych. Ocenianych nie za rok kalendarzowy, ale do czerwcowych mistrzostw świata włącznie. Szczegółową punktację, czyli kto jak na kogo głosował, poznamy w weekend.

Wiemy zatem, że wygrał Harry Kane, ale nie wiem, z jaką przewagą. 33-latek grający dla niemieckiego Bayernu Monachium na podium wyprzedził Kyliana Mbappe i trzeciego Lamine'a Yamala. Dopiero siódme miejsce zajął triumfator ubiegłej edycji, Ousmane Dembele. Piąty był Leo Messi, który z ośmioma zwycięstwami pozostaje rekordzistą tej nagrody. Poza trzydziestką nominowanych znaleźli się natomiast Robert Lewandowski i Cristiano Ronaldo. – Brakuje mi słów. Dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali. Domyślam się, że w tym roku wybór nie był łatwy – wyznał Kane, dziękując bliskim z rodziny i drużyny, w tym przebywającemu w szpitalu trenerowi Vincentowi Kompany'emu, który kilka dni wcześniej zasłabł podczas treningu.



FOT. PAP/EPA

Alexia Puttellas i Harry Kane zdobywcami Złotych Piłek. Gala w tym roku odbyła się w Londynie

Za co doceniono Kane'a? Złośliwi stwierdzą, że za sezon w Bayernie, a przecież podobnych Lewandowski zaliczył tam co najmniej kilka. Anglikowi nie udało się zdobyć Ligi Mistrzów ani tytułu mistrza świata, ale indywidualnie był nie do zatrzymania, o czym świadczą aż 73 strzelone gole w 65 występach dla klubu i kadry. To pierwszy „angielski" triumf w Złotej Piłce od 2001 roku, gdy wyróżniono Michaela Owena. Jeszcze dłużej czekał Bayern, bo od 1981 roku, kiedy Karl-Heinz Rummenigge zwyciężył trzeci raz z rzędu. Dla Kane'a, w dowód uznania, na złoto podświetlono w poniedziałek Allianz Arenę.

My też mieliśmy podczas ostatniej gali wielki powód do dumy. 29-letnia Ewa Pajor pierwszy raz w karierze zajęła drugie miejsce, dorównując sukcesowi Lewandowskiego z 2021 roku. On wtedy przegrał z Messim, ona teraz tylko ze swoją niedawną koleżanką z Barcelony Alexią Puttellas. Wspólnie świętowały mistrzostwo Hiszpanii, puchar kraju i Superpuchar, a także wygranie Ligi Mistrzyń, w której nasza rodaczka została królową strzelczyń i najlepszą zawodniczką samego finału. Wkrótce przed nią kolejne wyzwanie – 1 grudnia zagra z reprezentacją Polski w II rundzie baraży o mistrzostwa świata.

Podczas tegorocznej gali Złotej Piłki wręczono także nagrody w innych kategoriach. Najlepszym bramkarzem uznano Unaia Simona z Athletic Bilbao. Najlepszym młodym piłkarzem został ponownie Lamine Yamal z FC Barcelony. Tytuł najlepszego trenera powędrował natomiast do selekcjonera reprezentacji Hiszpanii Luisa de la Fuente w dowód uznania za zdobycie mistrzostwa świata od razu po mistrzostwie Europy. Najlepszym klubem okazało się PSG. ©℗

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

„Słonie" wdarły się do 1/8 finału

Piotr Pietras

Bruk-Bet Termalica w meczu 1/16 finału Pucharu Polski, rozegranym na stadionie Wdy Świecie pokonała Olimpię i awansowała do 1/8 finału PP.

Olimpia Grudziądz	0
Bruk-Bet Termalica	1 (1)

Bramka: 0:1 Kubica 90+3.
Olimpia: Jerke - Brzęk, Stolc, Zbiciak [87], Abramowicz - Frelek, Stec (73 Fietz), Cichoń (89 Wichtowski), Wilak (59 Olejarka) - Siemaszko (73 Bałdyga), Jastrzembski (73 Szafranek).
Bruk-Bet Termalica: Topór - Zarówny, Synoś, Masoero, Kozik - Jaroszewski, Olejnik (46 Kurzawa), Kubica, Dąbrowski (67 Drąg) - Jakubik (41 Sławiński), Durdov.
Sędziował: Tomasz Marciniak (Płock).
Widzów: 150.

Niecieczanie niezbyt miło wspominają konfrontacje z klubem z Grudziądza. Przypomnijmy bowiem, że 13 lat temu to właśnie zespół Olimpii, na boisku w Niecieczy w doliczonym czasie gry, odebrał „Słoniom" pierwszy, upragniony awans do ekstraklasy.



FOT. TOMASZ MADEJSKI/BRUK-BET TERMALICA

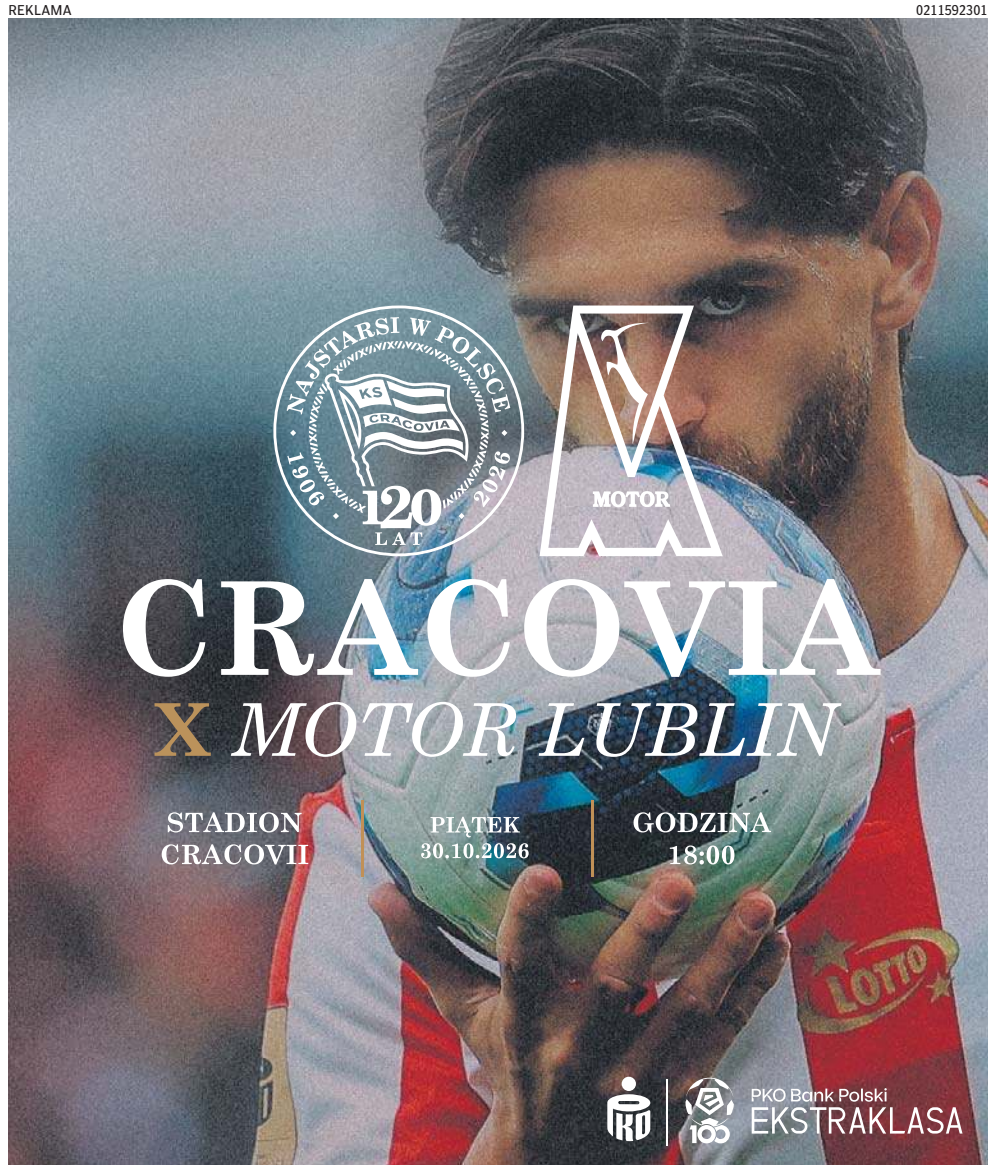
Bruk-Bet miał ciężką przeprawę z II-ligowcem

Wtorkowy rywal Bruk-Betu Termaliki do spotkania z Niecieczanami przystąpił mocno podbudowany II-ligowym, wyjazdowym zwycięstwem z Hutnikiem Kraków. Z kolei drużyna z Małopolski w Świeciu chciała się odbudować po sobotniej porażce w Gdyni.

W pierwszej połowie Niecieczanom niezbyt to się udawało, gdyż zdecydowanie korzystniej prezentował się zespół z Grudziądza, którzy niemal cały czas niepokoił defensywę Bruk-Betu Termaliki. Najbliższy szczęścia w tej części gry dwukrotnie był Filip Wilak, który w 18 min trafił piłką w poprzeczkę, natomiast w 36 min w słupek. Kilkakrotnie gości od utraty gola ratował także bramkarz Eric Topór.

I-ligowcy, grający w tym meczu w odmłodzonym składzie, do ofensywy ruszyli dopiero po zmianie stron. W pierwszym kwadransie zepchnęli rywali do głębokiej defensywy i wydawało się, że gol dla nich jest jedynie kwestią czasu. Tymczasem zespół z Grudziądza długo utrzymywał wynik bezbramkowy. Znakomitych okazji nie wykorzystali m.in. Maciej Jaroszewski oraz dwukrotnie Ivan Durdov, który z bliska posyłał futbolówkę nieznacznie obok bramki. Zespół z Małopolski do końca nie rezygnował z rozstrzygnięcia meczu przed dogrywką. Zadanie nieco ułatwiło mu osłabienie kadrowe gospodarzy spowodowane czerwoną kartką obrońcy Bartosza Zbiciaka. W doliczonym czasie gry, po agresywnym pressingu Niecieczanie przejęli piłkę, ta trafiła do niepilnowanego Kubicy, który z bliska posłał futbolówkę do siatki. ©℗

REKLAMA 0211592301



eprasa.pl b4489ef6c1

SPORT

• **Wisła Kraków podpisała** nowe kontrakty z Alanem Urygą i Mateuszem Kutwą, obowiązują do 2028 roku

ROZMOWA

Jeżeli to ma być „Liga Erasmusa" to nie tędy droga

Jacek Żukowski

- W Cracovii nie widać jakiejś logiki, ciągłości myśli, co mnie martwi – mówi Robert Podoliński, były trener Cracovii, ekspert telewizyjny.

Co pan by pan radził Cracovii, czy nerwowe ruchy odnośnie trenera są zasadne, czy należy mu jeszcze dać szansę?

Nie wiem, czy to trener jest największym problemem „Pasów". Patrząc na to, co się dzieje, to zastanawiam się, czy od mieszania herbata stanie się słodsza. Generalnie nie bardzo mi pasuje kształt kadry Cracovii.

Było chwilowe przebudzenie Cracovii, ale w meczu z Piastem sytuacja wróciła do normy.

Mecz z Legią był OK. A spotkanie z Piastem? Ono pokazało jak wielki wpływ na zespół ma trener Daniel Myśliwiec. A funkcjonuje Cracovia? Zawsze twierdziłem, że problemy mają zespoły, które nie do końca mają jakąkolwiek tożsamość. A jak patrzę na „Pasy" to rzuca mi się to w oczy. Są oczywiście Sebek Madejski, Knap, jest „Clichy", Glik i sporo młodzieży. Ale gdy patrzę na to, kto rozdaje karty, kto jest na „kierownicy" to już mam wątpliwości. Nie wiem, czy byłyby jakieś wielkie gorzkie żale, gdyby cokolwiek tu się wydarzyło złego. Ci ludzie po prostu powędrują sobie gdzie indziej, a pewnie pod trybuną rozmawiać z kibicami będzie znowu Glik z Klichem...

Skoro największym problemem Cracovii nie jest trener, to co nim jest, ta międzynarodowość kadry?

Tak uważam. To jest może zbyt prosta diagnoza, ale jak patrzę na skład to nie wiem, czy jakakolwiek flaga się powtarza?

Belgijska, są Berte i Burlet.

No tak. Ale żebym musiał te nazwiska tłustym drukiem zapisywać, to niekoniecznie. Czekam na efekty, bo spore nakłady poszły na akademię, a jakiejkolwiek ciągłości nie widzę. Nie wiem, gdzie są ci młodzi piłkarze „Pasów", którzy w tej akademii mieli się wychowywać... A choćby Lech czy Zagłębie pokazują, że można się na tym oprzeć.



FOT. CRACOVIA.PL

Piłkarze Cracovii po meczu w Gliwicach musieli wysłuchać żalu kibiców, przegrali z Piastem 1:3 i są na 13. miejscu w tabeli

Nawet Legia pokazuje, że można oprzeć się na Polakach.

No właśnie. Odpowiedź na kryzys jest taka, że grają młodzi Polacy z akademii. Bo jeżeli to ma być ciągle „Liga Erasmusa", no to chyba nie tędy droga. Nie ukrywam, że to nie moja bajka.

Cracovia ma 12 punktów po 12 meczach. Z takim punktowaniem to się spada, prawda?

Ja bym już nie pracował... Dawno byłbym okrzyczany słabym trenerem. Przypomnę, że przychodziłem do Cracovii, która rok wcześniej dość szczęśliwie się utrzymała. Te oczekiwania zawsze przy Kałuży są ogromne. Wobec mnie też były. To dobrze dla trenera, muszę przyznać. Natomiast nie widać tam jakiejś logiki, ciągłości myśli, co mnie martwi.

A czas ucieka. Mecz z Motorem jest bardzo szybko, bo już w piątek, a potem derby. Kibice nie wybaczą już wpadki.

Derby wyrzucam poza nawias, bo nawet jak nie idzie to na derby mobilizować nikogo nie trzeba. Nieważne jaki masz paszport i czy mówisz w esperanto. Nie odkrywam nic wielkiego, ale mecz z Motorem jest kluczowy. Patrzę na kadry - Radomiaka, Wieczystej, Rakowa, Widzewa. Gdyby zastanawiać się, kto odstaje potencjałem od „Pasów", to kolejki chętnych nie widzę.

A przede wszystkim dwa takie mecze Cracovia już przegrała - z Radomiakiem i Wisłą Płock, czyli z potencjalnymi rywalami do utrzymania.

No właśnie i to jest niepokojące. I nieważne, że pojedyncze mecze są bardzo przyjemne do oglądania, jak choćby ten z Legią. Natomiast to jest wyjątek potwierdzający regułę. Jeżeli nie będzie ciągłości nie da rady zbudować czegoś trwałego. Potrzeba kilku zwycięstw. Liga nie wybacza błędów. Powtarzam, martwi mnie ta tożsamość „Pasów", czegoś mi tu brakuje.

Z Cracovii zwolniono dyrektora pionu sportowego Filipa Trubalskiego. Tego domagali się kibice. Ale czy to nie jest tylko zagranie pod publiczkę? Jak pan ten ruch ocenia?

Nie prowadzi się polityki transferowej w oderwaniu od władz. Więc to jest jakby ucięcie ręki, a zostawienie korpusu i głowy. To zmieni tylko tyle, że będzie niedowład. Albo ta praca nie była na tyle ważna, że zrezygnowali z Filipa, albo rzeczywiście to jest poświęcenie osoby po to, żeby uciszyć kibiców. ©℗

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

Puszcza Niepołomice gra z Wisłą Płock. Bardzo chce powtórzyć wynik sprzed 8 lat

Jacek Żukowski

Puszcza Niepołomice dzisiaj o godz. 17.30 zagra w meczu 1/16 finału Pucharu Polski z Wisłą Płock. „Żubry" przystępują do tego spotkania w lepszych humorach, bo ostatnio w lidze pokonały Lechię Gdańsk 2:1.

Puszcza jest w strefie spadkowej I ligi, ale mecz Pucharu Polski to jest coś dodatkowego, święto. Z pewnością liga jest priorytetem ale jak zostaną potraktowane rozgrywki PP?

- Traktujemy poważnie puchar, bez dwóch zdań – mówi trener Puszczy Tomasz Tułacz. - Tylko problem mamy innej natury. Zobaczymy, kto będzie w ogóle zdrowy, by zagrać. Nie szukam usprawiedliwień, ale w przerwie ostatniego meczu trzech zawodników chciało zejść z boiska. Zszedł tylko Omar Kocar, nie chciałem go już narażać na większą kontuzję. A inny z zawodników wziął leki przeciwbólowe i dotrwał do końca. Przy wąskiej kadrze najważniejsze będzie to, kto będzie zdrowy. Liczę bardzo na młodzież, na Gerstensteina, Kurzeję, Kamińskiego, że będą gotowi powalczyć, tak jak w meczu z Pogonią Siedlce. Są inni młodzi, Pieprzyca, Jaworski. Ale też będę patrzył na to, który z tych doświadczonych zawodników będzie mógł zagrać, nie narażając nikogo na utratę zdrowia. Musimy działać pragmatycznie. Wiadomo, że głównym celem jest utrzymanie się na poziomie pierwszej ligi, ale nikomu nie można zabrać marzeń. Chcemy w Pucharze jak najlepiej się zaprezentować. Czy to będzie kadra taka, czy inna, wyjdziemy wygrać mecz. Będziemy chcieli się przeciwstawić Wiśle Płock, postawić jak najtrudniejsze warunki. Wiadomo, kto jest faworytem, ale Puchar ma swoje prawa i często te skazane na pożarcie drużyny potrafią się przeciwstawić i sprawić niespodziankę. Liczę, że tak będzie też teraz.

W Pucharze Polski Puszcza już nieraz sprawiła niespodziankę pokonując teoretycznie silniejszego rywala. A w 2018 r. wygrała z Wisłą Płock 3:1 w 1/8 finału PP.

- Może historia zatoczy koło i znowu to zrobimy? – zastanawia się Tułacz. - Bardzo na to liczę. Cieszę się, że w dobrych nastrojach przygotowujemy się do tego meczu, że odbiliśmy się troszkę od dna. To jest dopiero mały kroczek, ale kroczek, który daje nadzieję na lepsze dni.

W meczu z Bruk-Betem Termalicą przegranym przez Puszczę 0:2 grało trochę młodzieży, z Lechią trener Tułacz wrócił do swojej „starej gwardii".

- Nie mam wyjścia, nas jest tylko osiemnastu zawodników z pola – mówi szkoleniowiec Puszczy. - I w tej „18" jest pięciu młodych chłopaków, takich jak Jaworski, który przyszedł z IV ligi, czy Igor Pieprzyca, rocznik 2008, Kacper Wołowiec, który przyszedł z trzeciej ligi, rocznik 2007. Są chłopcy z niższych lig, jak Gerstenstein czy Kurzeja z drugiej ligi. Są to chłopcy na dorobku i muszę nimi zarządzać. Jeszcze jak dochodzą jakieś urazy, kontuzje, to naprawdę ta kołdra jest krótka, ale nie mam zamiaru narzekać. ©℗



FOT. OVERLIA STUDIO

Po ostatnim meczu z Lechią w Niepołomicach była radość. Kibice chcieliby zobaczyć taki sam obrazek po środowym spotkaniu

eprasa.pl b4489ef6c1